Wydanie I

ŁÓDŹ, czwartek, 29 października 1987 roku
Rok XLIII 252 (12462)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 10 ZŁ

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

## W. Jaruzelski przyjął premiera Węgier

I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski — w obecności prezesa Rady Ministrów Zbigniewa Messnera — przyjął 28 bm. przewodniczącego Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Karoly Grosza, przebywającego z oficjalną wizytą przyjaźni w Polsce.

Wojciech Jaruzelski stwierdził, że stosunki polsko-węgierskie rozwijają się pomyślnie we wszystkich dziedzinach, w duchu tradycyjnej

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Spotkanie szefów dyplomacji

Marian Orzechowski, Eduard Szewardnadze i inni szefowie dyplomacji krajów Układu Warszawskiego przybyli w środę do Pragi na posiedzenie Komitetu Spraw Zagranicznych Państw-Stron układu.

## M. Orzechowski uda się do Chin KRLD i Mongolii

Na zaproszenie ministrów spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Wu Xueqiana, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Jon Nama i Mongolskiej Republiki Ludowej Mangalyn Dugersurena, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej minister spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Marian Orzechowski złoży w drugiej i trzeciej dekadzie listopada br. wizyty oficjalne w tych państwach.

E. Szewardnadze złoży wizytę w Waszyngtonie

## Owoce dialogu rozbrojeniowego

Jak podała agencja TASS, zgodnie z porozumieniem, minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze w dniach 30—31 października br. złoży roboczą wizytę w Waszyngtonie w celu przekazania prezydentowi USA Ronaldowi Reaganowi posłania od sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa oraz kontynuowania rozmów z prezydentem Reaganem i sekretarzem stanu Georgem Shultzem na temat kluczowych problemów stosunków radziecko-amerykańskich.

• • •

W kilka zaledwie dni po zakończeniu radziecko-amerykańskiego dialogu z Moskwy poszła w świat kolejna dobra wiadomość. Oto jak oświadczył Borys Piadyszew, pierwszy zastępca naczelnika Wydziału Informacji radzieckiego MSZ — opracowanie projektu porozumienia w sprawie likwidacji rakiet mniejszego i średniego zasięgu, praktycznie jest już bliskie ukończenia. Jest to wyraźny rezultat moskiewskich rozmów G. Shultza.

Piadyszew podkreślił, że ostatecznie udało się rozwiązać sprawę głowic jądrowych z zachodnioniemieckich rakiet Pershing-1A.

## Narada przedstawicieli samorządu załóg

**28 bm. z udziałem ponad 300 przewodniczących rad pracowniczych z całego kraju rozpoczęła się w Warszawie VIII narada przedstawicieli samorządu załóg poświęcona roli i zadaniom samorządu w warunkach II etapu reformy.**

**Na spotkanie, które odbywa się w Sali Kolumnowej Sejmu przybyli: I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa WOJCIECH JARUZELSKI oraz prezes NK ZSL, marszałek Sejmu ROMAN MALINOWSKI.**

Otwierając naradę przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Samorządowych **Stanisław Kania** podkreślił, że spotkanie odbywa się w najbardziej odpowiednim momencie. Niedawno Sejm rozstrzygnął o nowym kształcie centrum i o zmianie jego funkcji. W komisjach sejmowych trwają prace nad projektem programu realizacyjnego II etapu reformy. Poprzedzą one decyzje Sejmu, które zostaną podjęte po przeprowadzeniu ogólnokrajowego referendum. Jest więc miejsce i czas — stwierdził mówca — na zgłaszanie wszelkich uwag i ew. zastrzeżeń.

Dokonywane zmiany oznaczają znaczny wzrost zarówno uprawnień samorządu jak i jego odpowiedzialności. Jak nigdy dotąd staje się on kluczem do aktywności i inicjatywy społeczno-gospodarczej załóg. Aby zrealizować program II etapu reformy, konieczne jest społeczne zrozumienie i poparcie wytyczonych celów. Stworzenie odpowiedniego klimatu wokół tej sprawy jest nie tylko sprawą Sejmu partii, stronnictw i innych organizacji, ale także działaczy samorządu pracowniczego.

Następnie zabrał głos wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów **Zdzisław Sadowski.**

Stwierdził on, iż znajdujemy się

(Dalszy ciąg na str. 2)

Plenum KW PZPR w Skierniewicach

## Skuteczniej rozwiązywać problemy i bolączki ludzi

„Ocena realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR w sprawie skarg i sygnałów od ludności" — to temat plenarnego posiedzenia KW PZPR, które odbyło się wczoraj (28.10) w Skierniewicach.

Uczestniczył w nim kierownik Biura Listów i Inspekcji KC PZPR — **Marian Kot.**

Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR — **Leszek Miller.**

Jak podkreślono w referacie wprowadzającym do dyskusji — listy, skargi i interwencje kierowane do instancji i organizacji partyjnych są nie tylko ważnym środkiem wyrażania opinii obywateli o tym co najistotniejsze w sprawach kraju, województwa, miasta czy gminy, ale również jednym z podstawowych źródeł informacji o codziennych bolączkach, kłopotach i trudnościach.

Najczęściej skargi i interwencje obywateli dotyczą kwestii mieszkaniowych. Częstym ich tematem są również problemy stosunków pracy w zakładach niegospodarności, rozdziału środków do produkcji rolnej, działalności instytucji i zakładów obsługujących rolnictwo. Analiza skarg i interwencji kierowa-

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Telefoniczny dialog działacze PRON-czytelnicy „DŁ"

Nasze obawy, że zainteresowanie telefoniczną dyskusją o referendum, reformie i dalszej demokratyzacji życia w kraju może być niewielkie, okazały się płonne. Już we wtorek od rana redakcyjny telefon dzwonił niemal bez przerwy — musieliśmy wyjaśniać, że zgodnie z anonsem przewodniczący RL PRON inż. **Jerzy Jabłkiewicz** wraz z **Anną Zajączkowską** i **Włodzimierzem Maginem** będą naszymi gośćmi w środę. Następnego dnia już przed dziewiątą zadzwonił pierwszy rozmówca. Rozpoczął od problemów bytowych. Czy rekompensaty pokryją wzrost kosztów na podstawowe wydatki? Według niego ceny na niektóre artykuły są zbyt niskie, ale ich wzrost nie powinien być „horrendalny".

„Demokratyzację — powiedział — **powinni robić ludzie o czystym sumieniu. Życzę Polsce, aby podstawą dalszego jej rozwoju była rzetelna praca, uczciwość, a nie tylko piękne słowa. Będę głosował, chociaż nie wszystko układa się tak jak być powinno. Każdy Polak powinien mieć prawo do prawdy i sprawiedliwości i mam nadzieję, że tak będzie".**

„Ja się nie przedstawię — powiedział kolejny rozmówca, nauczyciel z zawodu — **Uważam, że w naszym kraju jest jeszcze zbyt wielu takich, którzy znają się na wszystkim i do wszystkiego się mieszają. Czy nie nadszedł ostateczny czas, aby każdy robił to, co do niego należy, na czym się zna, żeby nie przeszkadzały mu arbitralne decyzje?**

— **Mam jednak obawy, że to całe referendum może okazać się kolejnym puszczeniem w kanał. Będę jednak głosował, żeby nie utożsamiać się z pewnym ćwierćinteligentem, którego nazwiska nie wymienię".**

(Dalszy ciąg na str. 3)

**W Nowym Jorku odbył się pokaz kolekcji mody zaprojektowanej przez radzieckiego projektanta Wiaczesława Zajcewa. Pokaz cieszył się dużym zainteresowaniem.**

**CAF — Reuter**

Święto Piotrkowskiej już w czerwcu!

## Targowy poker rozpoczęty

Trwają przygotowania do kolejnych II Międzynarodowych Targów Tkanin, Odzieży, Dziewiarstwa i Wyrobów Skórzanych „Interfashion '88". Tegoroczna impreza dowiodła że stać nas jako miasto na zorganizowanie wielkiej handlowej imprezy, pozytywnie ocenianej zarówno przez wystawców zagranicznych, krajowych jak i gości i zwiedzających. Zdecydowana większość uczestników oceniła bardzo dobrze lub dobrze stan przygotowań zarówno targowych hal, zaplecza jak i całego miasta do pokazania wyrobów przemysłu lekkiego, jak i prowadzenia handlowych negocjacji. Z przeprowadzonych przez Międzynarodowe Targi Poznańskie i studentów Wydziału Handlu Zagranicznego UŁ badań ankietowych wynika, że co prawda aż 80 badanych firm zagranicznych uczestniczyło w targach na terenie Pol-

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Dziwny jest ten świat

**Współcześni kuglarze.**
**CAF — K. Świderski**

### 100-LETNI ŻÓŁW

**Brytyjczyk Henry Friston, który wraz ze swym oddziałem wylądował 26 kwietnia 1915 r., podczas pierwszej wojny światowej, na tureckim wybrzeżu nie opodal miejscowości Gallipoli, nie sądził, że tam właśnie znajdzie przyjaciela na całe życie. Był nim 25-centymetrowy żółw, spacerujący po plaży.**

**H. Friston nadał mu imię Ali Pasza i zabrał go na Wyspy Brytyjskie. Ali Pasza okazał się bardziej długowieczny niż jego właściciel i przeżył go o 10 lat. H. Friston zmarł w 1977 r., żółw zakończył swój żywot w tym roku. Jego wiek oceniono na 90—100 lat.**

### CMENTARZYSKO DLA PSÓW — ZABYTKIEM

**Władze paryskiego przedmieścia Asnieres wpisały cmentarz dla psów, który się tam znajduje, na listę „pomników kultury".**

**Cmentarz założyła Marguerite Durand w 1899 r., ale jego pierwszym „lokatorem" nie był pies, lecz koń, siwek, który służąc wiernie pani Durand, dożył 25 lat. Później cmentarz zaczął się szybko powiększać, a obok psów chowano także małpy, koty, a nawet żółwie.**

**W zależności od zawartości sakiewki swego pana, psi „nieboszczyk" mógł tu otrzymać nawet kamienną trumnę i okazałej wielkości pomnik z wygrawerowanym napisem pamiątkowym. Kogo zaś nie stać było na przepych, musiał złożyć swego ulubieńca w „Fosse Commune", wspólnym grobie dla ubogich.**

**Cmentarz w Asnieres nie bez powodu zaliczono do skarbów kultury narodowej. Wszak tu spoczywają m. in. czworonożny przyjaciel Aleksandra Dumasa, ulubieniec Camille Saint-Saensa, Sachy Guitry'ego, i wielu innych. Tu także pochowano psa-bohatera, bernardyna wabiącego się Barry, który w Alpach Szwajcarskich uratował 40 ludzi, a sam zginął podczas 41 wyprawy ratunkowej. Tu jest też grób słynnego z filmów o Dzikim Zachodzie Rintintina.**

### MISS SUAZI NIE ZDAŁA Z KLASY DO KLASY

**17-letnia Patrizia Simelane, która na początku października br. zdobyła tytuł miss Suazi, postanowiła nie zdawać tegorocznych egzaminów w szkole, aby lepiej przygotować się i wziąć udział w konkursie piękności Miss World, który odbędzie się w Londynie 12 listopada br. Decyzję pięknej uczennicy o pozostaniu w tej samej klasie na drugi rok poparli jej rodzice.**

**Zupełnie inaczej zareagowały natomiast władze oświatowe. Sam Magagula, przedstawiciel Ministerstwa Oświaty Suazi oświadczył, że w szkołach tego kraju nie ma miejsca dla królowych piękności. „A jeżeli rodzice uważają, że przyszłość dzieci należy wiązać z konkursami piękności — dodał — to proszę bardzo. Muszą tylko zabrać ze szkoły swoje dzieci, gdyż zabierają one miejsce tym, które nie mają możliwości kształcenia się, a zasługują na to".**

**Opr. M. C.**

SKANDAL!

## „Pekaes" kontra „Cefarm" czyli pięć ciężarówek w kolejce

Od wtorku rano, przed bramą łódzkiego „Cefarmu" przy ul. Obrońców Stalingradu stoi kilka wozów PKS z transportem leków. Kierowcy śpią w szoferkach, a w dzień stoją na chodniku czekając na swoją kolej. Denerwują się, poganiają magazynierów, telefonują na skargę do różnych miejsc.

**Jan Wojtaszczyk (PKS Pabianice):** — Tu w Łodzi zawsze się czeka najdłużej. Jeden wóz można rozładować w dwie godziny, a gdyby mieli podnośnik, to nawet w dwadzieścia minut. My stoimy tu już drugą dobę tracąc czas i pieniądze. Jeden miał już dość i wrócił z lekami do bazy.

**Waldemar Ratajczyk (PKS Łódź III):** — Bałagan i tyle. Wystarczy popatrzeć na tych, którzy rozładowują. Im się nie spieszy.

**Władysław Pokorski (PKS Kutno):** — Nie dość, że się grzebią, to jeszcze ustawiają wszystko na wolnym powietrzu. Jak przyjdzie w nocy mróz, to wszystko popęka.

(Dalszy ciąg na str. 3)

**Na zdjęciu: a w aptece przy ul. Piotrkowskiej też kolejka.**
**Fot.: A. WACH**

## 30 DZIEŃ miesiąca

**W 302 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.24, zajdzie zaś o 16.14.**

### Imieniny obchodzą:

Wioletta, Jacek, Narcyz, Euzebia, Emalinda

### Dyżurny synoptyk

**w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: bezchmurnie. Temp. maks. w dzień 6 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, porywisty, południowo-wschodni.**

**Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1011,1 hPa (758,4 mm), a temperatura 0,8 st. C.**

### Z kalendarza wydarzeń

1882 — Ur. J. Giraudoux, dramaturg francuski
1941 — Polska 1 dywizja pancerna wyzwoliła Bredę (Holandia)
1944 — Armia Radziecka rozpoczęła operację budapeszteńską
1956 — Agresja brytyjsko-francusko-izraelska na Egipt

### Taka sobie myśl

**I skromność otrzymuje bogactwa, lecz nieprawość nigdy nie osiąga celu.**

### Uśmiechnij się

**— Tato, a jak będę duża, to też tu będę siedziała i czekała na moje dziecko?**

## Dlaczego OPZZ zabiega o pozostanie Polski w MOP?

### Rozmowa z J. Uziębło

16 listopada br. upływa termin zawieszenia członkostwa Polski w Międzynarodowej Organizacji Pracy. Mimo trwającej już trzy lata formalnej nieobecności Polski w tej organizacji, przedstawiciele OPZZ biorą ostatnio aktywny udział w konferencjach MOP jako reprezentanci robotników w trójczłonowej polskiej delegacji (rząd pracownicy, pracodawcy). Jaki jest zatem nasz status w MOP? Na to pytanie dziennikarki PAP odpowiada wiceprzewodniczący OPZZ Jerzy Uziębło, który uczestniczył w ostatnich konferencjach MOP.

— Nasza delegacja wzięła udział w 73 sesji MOP w Genewie w czerwcu br., następnie we wrześniu, w 4 europejskiej konferencji regionalnej, ostatnio zaś — na przełomie września i października — w 74 konferencji morskiej. Uczestniczyliśmy w tych konferencjach w charakterze obserwatorów, z prawem zabierania głosu w dyskusji, ale bez prawa głosowania nad decyzjami, co wynika m. in. z powodu całkiem prozaicznego: Polska od kilku lat nie płaci składek na MOP.

Już na czerwcowej sesji plenarnej uznano pełnomocnictwo OPZZ do reprezentowania polskich robotników.

**— Czy coś się zmieniło na forum MOP od tego czasu?**

— Na następnych, jesiennych konferencjach MOP odnotowaliśmy dalszą pozytywną ewolucję stosunku do polskich związkowców. O ile jeszcze w czerwcu musieliśmy sami szukać kontaktów, często nieoficjalnych, to ostatnio już o kontakty z nami zabiegano otwarcie. Delegaci central zachodnich, w tym również zrzeszonych w Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych i w Światowej Konfederacji Pracy, zwracali się do nas z licznymi pytaniami o sytuację w Polsce, o rolę i działalność związków zawodowych. Chętnie udzielaliśmy wyczer-

(Dalszy ciąg na str. 3)

# Z prac Biura Politycznego KC PZPR

27 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznało się z opiniami społeczeństwa, w tym członków partii i organizacji partyjnych na temat uchwalonych przez Sejm pytań do listopadowego referendum. Wywołało ono znaczne zainteresowanie wśród ludzi pracy. Świadczą o tym przeprowadzone badania opinii publicznej, dyskusje na spotkaniach i zebraniach, bardzo liczne listy i telefony kierowane do organizacji partyjnych i społecznych, do środków masowego przekazu.

Ludzie pracy, pozytywnie oceniając postęp w życiu politycznym, domagają się szybszych i głębszych zmian w mechanizmach funkcjonowania gospodarki, likwidacji licznych nieprawidłowości i skutecznego usuwania codziennych uciążliwości.

Wśród członków partii jak i w całym społeczeństwie rośnie gotowość aktywnego uczestnictwa w reformatorskich przemianach gospodarczych. Towarzyszy temu jednak wiele obaw i niepewności wyrażanych między innymi w pytaniach o skutki wzrostu cen. W niemałej części społeczeństwa występują nastroje zmęczenia i zniecierpliwienia. Wskazuje się na konieczność konsekwentnego usprawniania zarządzania, wzrostu produkcji i zaopatrzenia rynku, wiązania dochodów z dobrą pracą, umacniania samorządności, dyscypliny i odpowiedzialności.

Oczekuje się nie tylko na przyszłe rezultaty projektowanych reform gospodarczych i politycznych, lecz także na bieżące konkretne działania przynoszące na co dzień odczuwalne rezultaty. Zgłaszane są też liczne propozycje i uzupełnienia do objaśnień pytań referendum. Jest to bardzo cenna pomoc do pracy nad założeniami II etapu reformy, a także do konkretnych działań.

Debata przed referendum pobudza obywatelską aktywność. Ogólnonarodowa dyskusja, oceny potrzeb, rezerw i możliwości w każdym przedsiębiorstwie, mieście, gminie i wsi, a przede wszystkim wskazanie celów i sposobów ich osiągania we własnym środowisku i regionie — mogą i powinni ukonkretnić i wzbogacić przed referendum treść programu radykalnego uzdrowienia gospodarki i pogłębienia polskiego modelu demokratyzacji życia politycznego.

Usprawni to wprowadzenie II etapu reformy przez każdy zakład pracy, instytucję, organizację społeczną i zawodową, a zarazem służyć będzie walce z obojętnością, brakiem odpowiedzialności i marnotrawstwem.

Należy wysuwać na czoło ludzi przedsiębiorczych, zdolnych, aktywnych, popularyzować załogi dobrze funkcjonujących przedsiębiorstw, samorządy, grupy partnerskie i brygady — wszystkich tych, którzy są w zasadzie już w II etapie reformy jeśli idzie o kierowanie, jakość pracy, umiejętność jej organizowania w warunkach samorządności i samodzielności.

Biuro Polityczne poleca instancjom i organizacjom partyjnym koncentrowanie całej uwagi na popularyzacji i wyjaśnianiu zagadnień związanych z referendum.

Biuro Polityczne omówiło skuteczność przedsięwzięć oszczędnościowych podejmowanych we wszystkich dziedzinach gospodarowania i życia społecznego w minionym i bieżącym roku. Oceniono realizację podjętej w tej sprawie uchwały Biura Politycznego z grudnia 1985 r. oraz stosownego programu rządowego.

Podkreślono, że wiele zrobiono dla upowszechnienia zadań w nich zawartych, a także naświetlenia ścisłej współzależności między oszczędnym gospodarowaniem wszystkimi czynnikami produkcji a rozwojem gospodarki.

Biuro Polityczne podkreśliło, że kolejne znaczące oszczędności powinny być uzyskane w wyniku reorganizacji centrum rządowego.

Korzystne zjawiska nie mogą jednakże przesłaniać faktu, że w wielu dziedzinach nadal sytuacja jest niepokojąca. Tegoroczna długotrwała, ostra zima spowodowała znaczący wzrost energochłonności produkcji przemysłowej, a także poważnie zwiększone zużycie paliw dla celów pozagospodarczych. Starania o oszczędne, efektywne gospodarowanie zasobami materialnymi, pracą i majątkiem trwałym nie stały się powszechnie przestrzeganą regułą, codziennym obowiązkiem. Ciągle jeszcze mają one charakter akcyjny.

Kontrole — stwierdzono — wykazują liczne wypadki marnotrawstwa i niegospodarności.

Ponieważ rozwój gospodarki założony w planie na lata 1986—1990 opiera się w dużym stopniu na uzyskaniu znacznych oszczędności surowcowo-materiałowych — podkreślono — że konieczne jest sięgnięcie po wszystkie możliwości poprawy efektywności, przede wszystkim dzięki lepszemu wykorzystaniu posiadanych zasobów.

Biuro Polityczne uznało, że rozwiązania dotychczasowego systemu ekonomiczno-finansowego, w tym szczególnie układ cen oraz wysoki poziom dotacji niedostatecznie premiują oszczędnych i racjonalnie gospodarujących. Niezbędne jest zatem wzmocnienie siły oddziaływania mechanizmów ekonomicznych. Szansę taką stwarzają proefektywnościowe rozwiązania w II etap reformy.

Przyspieszenie działań oszczędnościowych, pomnożenie ich efektów wymaga — podkreśliło Biuro Polityczne — szerokiego spojrzenia na tę problematykę, uwzględniania różnorodnych czynników.

Za zaniedbania płacimy wszyscy. Ciągle jeszcze sprawcy zaniedbań są anonimowi, ponoszą zbyt małą odpowiedzialność za lekceważący stosunek do swojej pracy. Kary, szczególnie finansowe, są mało dolegliwe, często symboliczne. Odpowiedzialność musi być egzekwowana do końca, także wobec przełożonych pobłażliwych w stosunku do winnych.

Zbliżająca się zima stawia przed odpowiednimi służbami, administracją państwową, gospodarczą, komunalną, spółdzielczą, przed transportem i handlem obowiązek przestawienia się na rytm pracy gwarantujący należyte zaspokojenie potrzeb społecznych. Ale tu również są duże możliwości oszczędności, choć jest niedopuszczalne uzyskiwanie ich kosztem obywateli o obniżanie poziomu świadczonych usług.

Administracja lokalna wszystkich szczebli musi twardo egzekwować właściwe przygotowanie do eksploatacji zimowej sieci instalacji komunalnych, transportu, łączności i służby drogowej oraz osiedli i budynków mieszkalnych.

Biuro Polityczne zapoznało się z przebiegiem i rezultatami 43 nadzwyczajnego posiedzenia sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i zaaprobowało działalność na niej delegacji polskiej.

(PAP)

# NSA na sesji wyjazdowej w Łodzi

## (INFORMACJA WŁASNA)

Naczelny Sąd Administracyjny, jako instytucja sądowa kontrolująca zgodność z prawem ostatecznych decyzji administracyjnych, działa od 31 stycznia 1980 r. Tylko w ubiegłym roku z możliwości złożenia skargi do NSA skorzystało ponad 13 tysięcy obywateli, w tym ponad pięciuset z terenu województwa łódzkiego. Jeśli uzupełnić te dane informacją, że — statystycznie ujmując — co trzecia zaskarżona decyzja uchylana jest z powodu jej niezgodności z prawem, jasne jest, jak wielką wagę dla praktyki stosowania prawa ma orzecznictwo sądowe.

27 i 28 października po raz drugi w historii działania Naczelnego Sądu Administracyjnego (po upływie czterech lat od pierwszej) odbyła się na terenie Łodzi wyjazdowa sesja sądu. W pierwszym dniu skład sędziowski rozpoznał sześć spraw. Trzy dotyczyły spraw gospodarki terenami i związanych z tym opłat, a trzy spraw lokalowych. Wybór spraw nie był z pewnością przypadkowy, gdyż na terenie woj. łódzkiego największą liczbę skarg notuje się właśnie w tych dwóch dziedzinach działalności administracji.

Odnotować wypadnie, że w czterech sprawach sąd oddalił skargi, uznając decyzje organów administracyjnych za zgodne z prawem, w jednej sprawie zaskarżoną decyzję uchylił, a w kolejnej umorzył postępowanie na skutek wycofania skargi. W drugim dniu wyjazdowej sesji członkowie składu sędziowskiego spotkali się z licznym gronem pracowników administracji, obejmującym dyrektorów wydziałów urzędu miasta, naczelników dzielnic, miast i gmin, radców prawnych. W dyskusji wskazywano na różnorodne przyczyny powodujące, iż znaczna część zaskarżanych decyzji jest uchylana przez NSA. Częściowo powoduje to niejednoznaczność i niedoskonałość przepisów prawnych regulujących działalność administracji, w znacznej jednak części uchylenie decyzji jest skutkiem niewłaściwie przeprowadzonego postępowania administracyjnego, błędami urzędników, które i można, i należy wyeliminować.

Pracownicy administracji wskazywali z kolei na zbyt długi okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy przez NSA, uzasadniony — jak się okazuje — fatalnymi warunkami lokalowymi, w których przyszło sądowi działać.

ef

# W. Jaruzelski przyjął premiera Węgier

(Dokończenie ze str. 1)

przyjaźni, z poszanowaniem zasady wzajemnej korzyści.

Wskazano na zbieżność zmian systemowych wprowadzanych w obu krajach, podkreślając również ich związek z przemianami zachodzącymi w innych państwach socjalistycznych.

Potwierdzono poparcie PRL i WRL dla kompleksu radzieckich inicjatyw rozbrojeniowych oraz wyrażono wolę działań na rzecz odprężenia i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Gość węgierski wyraził pełne poparcie swego kraju dla polskiego planu zmniejszenia zbrojeń i zwiększenia zaufania w Europie środkowej.

SPORT SPORT

Polska - Dania 0:2 (0:1)

# CHCIELI WYGRAĆ I... WYGRALI

## (Od naszego wysłannika)

**0:1 — Vilford (27 min.), 0:2 — Vilford (72 min.).**
**POLSKA: Szczech — Tęsiorowski, Piekarczyk, K. Sokołowski, Góra — Myśliński (Kosowski), Ptak, L. Iwanicki, Chojnacki — Leśniak, Więzik.**

Przykra, ale niestety taka jest prawda. Polscy piłkarze, których trener Z. Podedworny powołał do reprezentacji weszli po prostu na boisko i rozegrali mecz. A co się działo podczas tej potyczki na stadionie szczecińskiej Pogoni doskonale widzieli wszyscy kibice na ekranach telewizorów.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Dania | 8:0 | 17—1 |
| 2. | RFN | 4:2 | 8—2 |
| 3. | Rumunia | 3:5 | 2—10 |
| 4. | POLSKA | 1:5 | 1—7 |
| 5. | Grecja | 0:4 | 0—8 |

Chciałoby się, aby to żenujące widowisko piłkarskie jak najszybciej uleciało z pamięci, ale przecież nie jest tak łatwo przejść nad tym do porządku dziennego. Polską piłkę nożną drąży „kornik" niewiadomego pochodzenia. Co robić w tej sytuacji? — zadawali sobie pytanie wszyscy obecni na meczu dziennikarze.

Szkoleniowiec polskiej reprezentacji zapytany na konferencji prasowej: czy uważa czas pracy z drużyną za stracony? — odpowiedział, że nie jest czas na konkretne wnioski. Przyrzekł że w najbliższym czasie, po przemyśleniach zaprezentuje swoje stanowisko. Ciekawi więc jesteśmy co będzie miał do powiedzenia.

Widziało się żenującą postawę polskiego zespołu, który rozpoczął w sposób nawet obiecujący. Umiejętności i sił wystarczyło tylko na dwadzieścia minut. Nawet coś działo się pod duńską bramką, ale więcej w tych akcjach było przypadku niż zaplanowanych przedsięwzięć. Ktoś kto będzie chciał bronić naszej drużyny, powie zapewne, że podcięła nam skrzydła bramka stracona z klasycznej kontry, może i z taką tezą można się zgodzić, ale przecież do takiego wydarzenia boiskowego można było nie dopuścić. A przecież rywal, który zaprezentował się w Szczecinie nie był znów tak wymagający. Duńczycy co prawda zademonstrowali bardzo dobrą grę w defensywie i usiłowali grać z kontrataków, co im się w pełni udało. Nie musieli nawet zbytnio wysilać się, bo naszych zawodników nie było po prostu stać na lepszą grę. Nie chce powiedzieć, że biegali po boisku jak stado baranków, ale coś w tym jest.

Marazm polskiego futbolu trwa nadal. Załamywać ręce, płakać, śmiać się? Coś jednak z tym fantem trzeba zrobić. Duńczycy zatem wygrali bez większego wysiłku, zainkasowali po 300 dolarów premii i wyjechali ze Szczecina. Przyjechali aby wygrać i wygrali.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

## PETARDA W ROTTERDAMIE

Niecodzienny i dramatyczny wręcz przebieg miał wczorajszy mecz w „polskiej grupie" eliminacyjnej do ME rozegrany w Rotterdamie pomiędzy Holandią i Cyprem.

Po trzech minutach spotkanie zostało przerwane. Na boisko rzucono bowiem petardę, która wybuchając poraniła cypryjskiego bramkarza. Sędzia przerwał zawody, a Cypryjczycy opuścili boisko.

Po kilkudziesięciominutowej przerwie gra została wznowiona.

Zwyciężyli Holendrzy 8:0 i zapewnili już sobie awans do finału ME.

# Skuteczniej rozwiązywać problemy i bolączki ludzi

(Dokończenie ze str. 1)

nych do KW wskazuje, że wiele z nich mogło i powinno być załatwionych na szczeblu podstawowym. W województwie skierniewickim w ciągu ostatnich lat został rozbudowany system kontaktów przedstawicieli władz polityczno-administracyjnych z obywatelami. Między innymi odbywają się spotkania przedstawicieli władz ze społeczeństwem w ramach „gospodarskich rozmów", funkcjonuje „telefon obywatelski", odbywają się dni terenowej pracy partyjnej.

Podczas obrad — w dyskusji starano się dać odpowiedź na pytania: Jaka jest skuteczność działania instancji partyjnych? Czy podstawowe organizacje partyjne aktywnie włączają się w walkę z różnymi nieprawidłowościami w miejscu swego działania?

Dyskutanci stwierdzili między innymi, że żadna ze spraw, które wpłynęły od obywateli, nie może pozostać bez odpowiedzi. Każdą należy się zainteresować i rozpatrzyć. To co boli ludzi musi boleć partię. W dyskusji podkreślono również konieczność koncentrowania się na usuwaniu przyczyn, a nie skutków rodzących się skarg.

AL-BO

# Łódzcy plastycy dla „Łodzi II"

Już niedługo, bo na początku przyszłego roku, jeden z dwóch „łódzkich" statków — „Łódź II" wyruszy na pierwsze próby morskie. Jak wiadomo, w wyposażeniu obydwóch jednostek duży udział będą miały łódzkie zakłady pracy, organizacje społeczne i środowiska twórcze.

Gotowa jest już koncepcja plastycznej aranżacji wnętrz „Łodzi II", opracowana przez artystę plastyka, **Janusza Nowackiego** z łódzkiego oddziału PP „Sztuka Polska". Jak nas wczoraj poinformował autor owej koncepcji, na pokładzie „Łodzi II", która płynąć będzie w barwach PLO, znajdzie się kilkadziesiąt grafik i obrazów, 100 zdjęć (na których uwieczniono różne oblicza Łodzi) i dwa ręcznie tkane gobeliny — jeden z godłem państwowym, drugi zaś z herbem miasta i wizerunkami najbardziej dla niego charakterystycznych zakładów pracy i obiektów architektonicznych. Autorami wszystkich prac są łódzcy artyści, wśród których znajdują się m. in.: **Kazimierz Kędzia, Józef Wasiolek, Janina i Edward Habdasowie, Adam Kwaśny, Elżbieta i Marian Paweł Bocianowscy.**

Łódzkimi motywami będą również ozdobione takie „drobiazgi", jak ekslibris biblioteki statku, firmowe druki i koperty, książka pamiątkowa. Łódź wyposaży również swą imienniczkę w gustowne obrusy, komplety do kawy, naczynia ze szkła białego itp. Powstanie również okolicznościowy medal.

(jm)

# Teresa Pruska komendantką Chorągwi Łódzkiej ZHP

Wczoraj zebrała się Rada Chorągwi Łódzkiej ZHP im. „Bohaterskich Dzieci Polskich". Rada podsumowała tegoroczną akcję letnią, przyznała tytuły drużyn sztandarowych i dokonała zmian w składzie komendy chorągwi.

W czasie minionych wakacji na obozach stałych, wędrownych i koloniach zuchowych w kraju i za granicą wypoczywało około 16 tys. zuchów, harcerzy i instruktorów. Łódzcy harcerze gościli również swych rówieśników z zagranicy, podejmując m. in. 50 grup pionierów z NRD. Poza Łodzią wypoczywało ogółem 42,7 proc. członków Chorągwi Łódzkiej (w całym ZHP — 18,7 proc.), co pod tym względem stawia ją na trzecim miejscu w kraju. Główna Kwatera ZHP wysoko oceniła łódzkie obozy — zarówno pod względem organizacyjnym, jak i programowym. Wśród organizatorów wypoczynku w Chorągwi Łódzkiej najwyżej oceniono Hufiec Łódź-Górna, który otrzymał specjalny puchar.

Tytuły drużyn sztandarowych rada przyznała 26 ŁDH z Hufca Polesie, 100 ŁDH z Hufca Bałuty, 3 Środowiskowej DH z Hufca Głowno i 19 drużynom zuchowym.

Rada przychyliła się do prośby hm PL **Andrzeja Łazarczyka** o zwolnienie z funkcji komendanta chorągwi w związku z podjęciem pracy na stanowisku zastępcy naczelnika dzielnicy Łódź-Śródmieście. Dokonano wyboru nowego komendanta. Funkcję tę powierzono wieloletniemu instruktorowi ZHP, dotychczasowemu z-cy komendanta chorągwi, hm PL **Teresie Pruskiej.** Na nowego z-cę komendanta wybrano phm **Pawła Winiarskiego,** instruktora z Hufca Pabianice.

We wczorajszym posiedzeniu rady uczestniczyli: naczelnik ZHP hm PL **Zdzisław Wosiński,** wiceprezydent Łodzi, przewodniczący ŁRPH, **Jan Nosko,** przedstawiciele KŁ PZPR i przewodniczący bratnich organizacji młodzieżowych w woj. łódzkim.

(jm)

Dziś początek ligi siatkówki

# Najlepiej każdy z każdym

Podobnie jak siatkarki (dziś ŁKS gra ze Stalą Bielsko), także siatkarze rozpoczynają dziś pierwszoligowe rozgrywki. Po latach ustawicznych eksperymentów (które ponoć miały podnieść poziom tej dyscypliny sportu w naszym kraju, ale nie podniosły) powrócono do starego, wypróbowanego systemu rozgrywek: **„każdy z każdym"** (mecz i rewanż). Dwie rundy rozgrywek wyłonią mistrza kraju, bez dodatkowych, kosztownych i nie prawie nie dających turniejów. Aby jednak uatrakcyjnić ligowe rozgrywki, silne zespoły zostały rozstawione i spotkają się z sobą dopiero na finiszu rozgrywek.

**Dziś w hali przy ul. Niciarnianej siatkarze Wifamy zainaugurują pierwszoligowy sezon, podejmując beniaminka z Gorzowa — Stilon (początek spotkania i piątkowego rewanżu o godz. 17).** Gorzowianie byli gospodarzami półfinałowego turnieju PP, Wifama przegrała z nimi 1:3. Ale nawet zwycięstwo takim samym rezultatem nad mistrzem Polski Stalą Szczecin nie dało łódzkiej drużynie awansu do finału, bowiem w ogólnym dorobku szczecinianie legitymowali się korzystniejszym bilansem setów. Z finału PP nici, trzeba będzie więc wykazać się dobrą grą w ekstraklasie.

Sympatycy łódzkich siatkarzy nie wątpią, że uda się Stilonowi powtórzyć wynik z własnej hali. Faworytem są więc łodzianie, którzy wyjątkowo starannie przygotowywali się do tegorocznej batalii o mistrzowskie punkty.

Trener Wifamy **P. Blomberg** ma do dyspozycji następujących zawodników: **M. Szydlika** (kapitan zespołu), **J. Rychlickiego, T. Czyżaka, K. Fibora, B. Babuchowskiego, Z. Jóźwiaka, K. Kałuckiego, R. Laska, A. Orczyka, A. Piotrowskiego, J. Zwierkę i M. Salwacha.** Z ubiegłorocznego składu ubył **D. Chromiński,** który nie zgłosił się po letniej przerwie i zgodnie z regulaminem PZPS czeka go pół roku przymusowego „odpoczynku".

(wrób)

# „SBORNA" ZSRR JUŻ W FINALE ME

Piłkarze ZSRR jako pierwsi wywalczyli awans do finałów mistrzostw Europy. W swym ostatnim meczu w grupie III w Symferopolu „Sborna" ZSRR wygrała z Islandią 2:0 (1:0). Bramki: Biełanow i Protasow.

Piłkarze Rumunii wygrali w miejscowości Vlora z Albanią 1:0 (0:0) i objęli prowadzenie w grupie I eliminacji ME. Bramkę zdobył Klein

**EXPRESS LOTEK**
**4, 10, 13, 16, 31**
**SUPER LOTEK**
**20, 22, 29, 33, 37, 42, 46**

# 24 godziny

**28 BM. Z PRZEWODNICZĄCYMI DELEGACJI uczestniczących w VII posiedzeniu Komitetu RWPG ds. Współpracy w Dziedzinie Przemysłu Maszynowego spotkał się prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner.**

**Podkreślono szczególne znaczenie warszawskiego posiedzenia komitetu, odbywającego się bezpośrednio po obradach 43 sesji RWPG w Moskwie i odzwierciedlającego zamierzenia krajów członkowskich skutecznego przeobrażenia mechanizmu oraz zdynamizowania pracy rady i jej organów w celu dalszego pogłębienia socjalistycznej integracji gospodarczej.**

**PREZES RADY MINISTRÓW powołał mgr Aleksandra Kwaśniewskiego na przewodniczącego Komitetu Młodzieży i Kultury Fizycznej.**

**KIEDY SEKRETARZ GENERALNY KC KPZR Michail Gorbaczow będzie gotów przybyć z wizytą do Stanów Zjednoczonych, ja i naród amerykański powitamy go — powiedział w środę w przemówieniu wygłoszonym do kadetów Akademii Wojskowej w West Point prezydent Ronald Reagan. Spotkania na szczycie mogą być użyteczne dla przywódców i dla narodów — okazją szczerych rozmów i budowania mostów ku lepszym stosunkom. Gotów jestem kontynuować i zintensyfikować nasze rokowania, ale szczyt nie jest warunkiem postępu w realizowaniu porządku dziennego rozmów — dodał prezydent.**

**W NOCY Z WTORKU NA ŚRODĘ w swym paryskim mieszkaniu zmarł w wieku 91 lat artysta malarz — Andre Masson, obok Salvadora Dali jeden z największych surrealistów.**

Opr. M. C.

# Targowy poker

(Dokończenie ze str. 1)

ski po raz pierwszy, to aż 90 proc. z nich wybiera się do Łodzi po raz drugi.

Wczoraj przewodniczący Komitetu Organizacyjnego „Interfashion '88" wiceprezydent L. Wojtal spotkał się z przedstawicielami współorganizatorów — łódzkich i warszawskich spółek handlu zagranicznego działających w sferze przemysłu lekkiego.

W roku przyszłym łódzkie targi „Interfashion" trwać będą od 13 do 19 czerwca, a więc 7 dni i znowu równolegle do głównej imprezy czerwcowej MTP w Poznaniu. Pełną parą pracuje Komitet Organizacyjny imprezy i jego 14 zespołów problemowych. Wszystko wskazuje na to, że przyszłoroczna impreza udostępniona będzie publiczności w godzinach od 11 do 18. Dwie pierwsze godziny (9—11) przeznaczone będą tylko dla profesjonalistów. Zdecydowano, że główne pokazy mody odbywać się będą w budynkach PŁ. Do kolekcji branżowych i fabrycznych prezentowanych na „Interfashion '88" w halach sportowych na terenie całego miasta, których łączna powierzchnia przekracza 12 tys. m kw. dojdą prezentacje osiągnięć i możliwości Wydziału Włókiennictwa PŁ i PWSSP. Nie zabraknie oczywiście specjalnych wydawnictw, a także cieszącego się popularnością targowego show w Teatrze Wielkim. **Ustalono także, że właśnie w okresie targów redakcja „Dziennika Łódzkiego" przeprowadzi swoją imprezę pod nazwą „Święto ul. Piotrkowskiej".**

(Z. Ch.)

# Narada przedstawicieli samorządu załóg

(Dokończenie ze str. 1)

w wyjątkowym okresie historycznym. Weszliśmy bowiem w II etap reformy, w którym zamierzamy dokonać głębokich zmian w sferze ekonomicznej, społecznej i politycznej, opracowany został program tych zmian i przyspieszenie dzieła reformowania — tak, aby w ciągu najbliższych 2—3 lat doprowadzić do zrównoważenia gospodarki. Przedstawiając główne założenia programu realizacyjnego II etapu reformy wicepremier podkreślił zwłaszcza ten jego element, który ma na celu rozwój samorządności. Stwierdził, iż chodzi o umocnienie wszelkich jej form a więc zarówno w przedsiębiorstwie, w spółdzielczości jak i w odniesieniu do samorządu terytorialnego wszystkich szczebli. Założenia reformy — powiedział — opierają się na idei tworzenia społeczeństwa uczestniczącego w procesie reformowania, aktywnie kierującego swym losem.

W kilkugodzinnej dyskusji pierwszego dnia obrad przedstawicieli samorządów pracowniczych głos zabrało 16 mówców. Poruszano wiele zagadnień ogólnych i kwestii szczegółowych związanych z realizacją II etapu reformy gospodarczej. Wszyscy byli zgodni, że wprowadzenie zmian jest niezbędne.

Podczas obrad zabrał głos Wojciech Jaruzelski.

# KRONIKA WYPADKÓW

▲ **Godz. 7.20. Ul. Zgierska — ul. Dolna. Wiesław R. kierując tramwajem linii 16/2 z nie ustalonych przyczyn uderzył w stojący na przystanku tramwaj linii 8/2. 10 osób doznało obrażeń ciała.**

▲ **Godz. 10.50. Al. Włókniarzy — al. Mickiewicza. Zderzyły się dwa samochody ciężarowe „Star" i „Awia". Świadkowie tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Włady Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.**

▲ **Godz. 11.40. Porszewice, gm. Pabianice. Stanisław R. jadąc motorowerem stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z „Jelczem". Motorowerzysta poniósł śmierć na miejscu.**

▲ **Godz. 12.35. Ul. Przybyszewskiego 181. Roman D. kierując „Starem" uderzył w tył „Fiata 126 p", a następnie wjechał na torowisko tramwajowe zderzając się z tramwajem linii 18/1. Kierowca „Fiata" Marian T. doznał stłuczenia klatki piersiowej. Straty 400.000 zł. Świadkowie tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi.**

▲ **Godz. 14.45. Ul. Zgierska — ul. Dolna. Nietrzeźwy Tadeusz W. lat 46 wpadł na bok tramwaju linii 4. Pieszy doznał urazu głowy.**

▲ **Godz. 17.20. Ul. Solec. Nietrzeźwy Janusz S., kierując „Syreną" zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z autobusem linii 83/8. Autobus został unieruchomiony na około 70 minut.**

▲ **Godz. 19.20. Al. Mickiewicza — ul. Piotrkowska. Ze stojącego tramwaju linii 14/8 wypadł nietrzeźwy Eugeniusz N., lat 63. Pasażer doznał urazu głowy.**

M. C.



Redaktor depeszowy i techniczny MAREK CISZEWSKI

# Problem nierozwiązywalny

**ROZMOWA Z INSPEKTOREM SZKOLNYM W BIAŁEJ RAWSKIEJ — ADAMEM WOJCIECHOWSKIM**

**— Na wsi, choćby w Bronisławowie mówią, że potrafił pan rozwiązać nierozwiązywalny problem dowozu dzieci do szkół. Jak pan to zrobił?**

— Zmieniłem złego przewoźnika na dobrych przewoźników.

**— A konkretnie?**

— Zwyczajnie rozwiązałem umowy ze spółdzielniami kółek rolniczych które kazały sobie płacić za czas nie przepracowany.

**— Z kim więc zawarł pan umowy?**

— Z rolnikami. To solidni przewoźnicy. A co najważniejsze, wielokrotnie tańsi niż kółka rolnicze.

**— Ile płacił pan kółkom?**

— Co najmniej 15 tysięcy złotych dziennie, a więc prawie 200 tysięcy miesięcznie.

**— A ile płaci pan rolnikom?**

— Po 15—20 tysięcy miesięcznie. W sumie umowy z trzema rolnikami kosztują mnie około 55 tysięcy miesięcznie.

**— I wszyscy są zadowoleni?**

— No, nie wszyscy. Niezadowolone są, rzecz jasna, kółka, które protestowały i opierały się przeciwko mojemu reformatorskiemu podejściu. Straszne doły pode mną kopano. Za to, oczywiście, ja jestem bardzo zadowolony. Nie muszę tracić przeszło dwóch milionów rocznie. Rolnicy: Wojciechowski, Janik i Staszczyk też są zadowoleni, bo zarobią na przewozach po około 200 tysięcy złotych. Najbardziej są zadowoleni uczniowie: mieli pewność — i nadal ją mają — że dotrą do szkoły na czas.

**— Czyżby rolnikom dowożącym dzieci do szkół nie psuły się ciągniki?**

**— Jasne że się psują, ale jeszcze nie zdarzyło się, żeby prywatny, któremu popsuł się ciągnik, nie dowiózł dzieci do szkoły. On nie może nie dowieźć, bo natychmiast straciłby zarobek. To jest ekonomiczne myślenie.**

**— Słyszałam że niełatwo było zerwać umowy z kółkami?...**

— Oj, niełatwo. Kółka, musi pani wiedzieć, miały i mają monopol na przewóz dzieci do szkół. Kto ma monopol, ten dyktuje ceny. Pisałem w tej sprawie do wszystkich możliwych czynników. Do Wojewódzkiego Zarządu Kółek i Organizacji Rolniczych, do kuratorium. Kuratorium pisało do WZKiOR, a potem do Centralnego Zarządu w Warszawie. Masa listów była. Ciągnęło się to prawie cały rok. Pisaliśmy i prosiliśmy tylko o jedno — żeby spółdzielnie kółek naliczały opłaty wyłącznie za faktycznie wykonaną pracę. No i nam odpisywali, że tu na dole, kółka są samodzielne i samorządne i mogą dyktować takie ceny, jakie chcą i nikt — ani WZKiOR, ani CZKiOR, no, w ogóle nikt nie może im niczego narzucać. W sprawie opłat ingerować — mówiono — nie można.

**— Dobrze, ale kto te opłaty ustalił?**

— W tym sęk, że właśnie CZKiOR. Kilka lat temu — 3 marca 1982 roku.

**— Co pan w końcu zrobił?**

— Nie miałem wyjścia i zadziałałem po linii partyjnej. No i znalazło się rozwiązanie. Tylko czy tak powinno być?

**— Mówią także, że rozwiązał pan problem zaopatrzenia nauczycieli w niezbędne do życia artykuły i węgiel. Jak pan to zrobił?**

— Najpierw chodziłem po prośbie do wszystkich — od naczelnika do prezesów. Następnie rozdmuchałem sprawę i zrobiłem wielki problem społeczny. Postraszyłem, że nauczyciele zaczną odchodzić, bo samymi pieniędzmi, niestety, nie da się żyć.

**— To wystarczyło?**

— Wystarczyło. Taki naczelnik czy prezes też ma dzieci w wiejskiej szkole, no i chce żeby je uczyli mądrzy nauczyciele i wykształceni, a nie ludzie z łapanki. No i okazało się, że można nauczycielom ułatwić zakupy artykułów niezbędnych.

**B. GRATKOWSKA**

„KORBLUMENBLAU"

# Na planie w... „Tivoli"

**Więźniowie obozu są kelnerami w SS-mańskiej stołówce.**

**„To nie będzie film o tych, którzy odeszli" — mówi reż. Leszek Wosiewicz (ten z brodą).**
**Fot.: A. WACH**

Pod łódzką restauracją „Tivoli" znów stoi rząd samochodów Wytwórni Filmów Fabularnych. To chyba najpopularniejsze miejsce plenerowych zdjęć. Na planie ekipa realizująca film „Korblumenblau".

**— Co kryje się za tym trudnym tytułem? — pytam reżysera i autora scenariusza, Leszka Wosiewicza.**

— To tytuł oryginalny, trochę katastroficznego szlagieru, popularnego podczas wojny. Tekst mówi o człowieku, któremu w życiu nie zostało już nic, tylko po prostu cieszyć się.

**— Akcja filmu toczy się w czasie II wojny w obozie koncentracyjnym, więc pomysł dotyczący owej radości jest rzeczywiście dość przewrotny.**

— Ja nie odkurzam starych papierów, opowiadam prawdziwą historię jakby współcześnie. Pierwowzorem głównej postaci jest rzeczywisty, żyjący do dziś człowiek, który w obozie grał na instrumentach i dzięki temu przeżył. Robi swoistą karierę pod kominami krematorium. Jest to w jakimś stopniu również film o poczuciu szczęścia, które człowiek stara się znaleźć także w najtragiczniejszych ostatecznych sytuacjach. To nie będzie film o tych, którzy odeszli, lecz o tych, którzy przeżyli. Chciałbym, żeby to była opowieść dla ludzi młodych. Każdy fakt jest tu autentyczny.

**— Jakie sytuacje rozgrywają się w scenerii „Tivoli"?**

— Nasz bohater zaczyna przeżywać dobrą passę, to pierwszy dzień jego kelnerowania w SS-mańskiej stołówce. W roli głównej występuje Adam Kamień — bardzo zdolny student III roku łódzkiej szkoły filmowej. Operatorem jest Krzysztof Ptak, a muzykę, której będzie w filmie aż godzina i dwadzieścia minut, pisze Przemysław Gintrowski.

**— Coraz częściej twórcy z powojennego pokolenia sięgają do wojennych realiów...**

— Ale tamte sytuacje odczytujemy i kojarzymy w sposób po prostu ludzki, bez nadrzędnego dydaktyzmu. Okres dydaktyki właściwej przedstawianiu sytuacji wojennych chyba już minął. Mnie nie wolno opowiadać z pozycji kombatanta, a tylko mając na względzie uwarunkowania i znaczenia cywilizacyjne — patrząc i widząc współcześnie.

**Rozmawiała: RENATA SAS**

## Na łódzkich scenach

# „Nabucco"

W dniu, w którym trumna ze zwłokami Giuseppe Verdiego zostaje przeniesiona z mediolańskiego cmentarza do krypty w „Case di Riposo per Musicisty" (27.11.1901) orkiestra pod batutą Toscaniniego i 900 śpiewaków wraz z tłumem uczestników tej uroczystości wykonuje „Va pensiero". Ta wspaniała pieśń z „Nabucca" — dzieła które wróciło mistrzowi wiarę w talent, ma w sobie niezwykłą moc i nastrój.

„Nabucco", opera oparta na biblijnym temacie, związanym z historią Żydów cierpiących pod babilońskim uciskiem Nabuchodonozora, jest parafrazą historii Włoch rozbitych na małe państewka, w których prym wiedli obcy władcy, podczas gdy więzienia pełne były tych, którzy odsiadywali wyrok za działalność polityczną — młodych, odważnych, oddanych sprawie wolności Włoch.

Żarliwość zawartą w muzyce, którą Verdi opowiada dzieje narodu bliskiego zagłady, historię miłości i ambicji wpisaną w bezwzględną walkę o władzę, udało się osiągnąć w inscenizacji, jaką od soboty mamy w repertuarze Teatru Wielkiego w Łodzi. Pozycja to oczekiwana i zapowiadana od dawna, a więc tym bardziej obserwowana krytycznie. Ale już od uwertury będącej splotem misternie zestawionych fragmentów dzieła, widzowie mogą żywić nadzieję, że warto było czekać. Andrzej Straszyński — szef muzyczny przedstawienia — przygotował wspaniały verdiowski koncert! Przejrzystość w punktowaniu każdej znaczącej dramaturgicznie frazy, bezcenna dla wyrazu dzieła oraz spójność muzyki z popisem solistów — to tylko najbardziej oczywiste zalety muzycznego przebiegu inscenizacji. Dla śpiewaków „Nabucco" jest okazją do prawdziwego popisu. I trzeba przyznać, że zachowanie oryginalnej wersji językowej libretta powiększa tę szansę.

Do maksimum wykorzystała ją Joanna Cortes, występująca jako Abigaille — pierworodna córka Nabucca z nieprawego łoża, nie mogąca znieść pozycji swej siostry, pragnąca władzy za wszelką cenę. Cortes okazała się rewelacyjną śpiewaczką. Jakby z myślą o niej znalazł się w partyturze zapis pozwalający artystce pokazać ogromną skalę głosu o pięknej barwie i sile. Zarówno wysokie nuty, jak i miejsca wymagające nastrojowego wyciszenia umiała przekazać z właściwym ładunkiem dramaturgicznym. Przy tym ona naprawdę była władczynią! Zagrała tę rolę oszczędnymi środkami — gest, spojrzenie — ale jakże wyraziście. W niedzielę w tej samej partii wystąpiła Irena Głowaty — artystka dysponująca pięknym sopranem. Już wyobrażam sobie, jak ten rodzaj głosu i temperament służyłby na przykład partii „Toski."

Postacią łączącą akcję jest arcykapłan żydowski Zaccaria, dodający ludowi otuchy i siły. Romualdowi Tesarowiczowi (w sobotę) przyszło wystąpić w tej partii w konkurencji znakomitych partnerów. Zasłużył na wielkie brawa. Piękny głos i niezapomniana interpretacja. W niedzielę Andrzej Malinowski w tej samej partii zdominował wszystkich. Stał się postacią centralną, najpełniejszą, solistą, któremu trzeba przyznać pierwszą pozycję na scenie tego wieczoru. Zarówno jakość głosu, jak i sposób interpretacji postaci zasługują na uznanie.

Wśród głosów, które zapadają w pamięć i warte są najwyższego uznania, chcę odnotować także popis Jolanty Bibel jako Feneny — córki Nabucca. Stanisława Szopińska dowiodła zaś w tej samej roli, że poprawność to trochę za mało jak na dzieło, w którym każda aria to szansa wielkiego popisu. Partię tytułową w sobotę wykonywał interesujący zarówno wokalnie jak i aktorsko — Florian Skulski (z Opery Bałtyckiej), zaś dla Jerzego Jadczaka rola Nabucca nie będzie z pewnością tą zapisaną wśród największych dokonań. A wspomnę chociażby niedawnego świetnego Rigoletta, zwłaszcza że ślady tej partii pozostają widoczne teraz. Ismaela, siostrzeńca króla Jerozolimy, grał (jakże pamiętny z „Żydówki" Halevy'ego) Zygmunt Zając oraz Krzysztof Bednarek. Chcę jeszcze odnotować występ Elżbiety Gorządek w roli Anny — siostry Zaccaria.

Osobną uwagę należy się chórowi. W tym dziele ma szansę zaprezentować wszelkie swoje walory i (kierownictwo sprawował Leon Zaborowski) z szansy tej skorzystał w pełni. Zarówno wówczas, gdy przychodzi mu prezentować siłę, melodyjność wysokich głosów, jak i wtedy, gdy ma brzmieć unisono, potwierdzają się wspaniałe walory chóralnej muzyki. Już dawno chór Teatru Wielkiego nie był w tak znakomitej formie, teraz zaś odsłonił swoje wielkie możliwości. „Va, pensiero" („Leć myśli na złotych skrzydłach") musiało być zaśpiewane na bis.

Troską o przekazanie walorów muzycznych dzieła zda się być podyktowana reżyseria tego widowiska. Marek Okopiński stara się więc bez sztuczek i popisów reżyserskich przekazać treść libretta i nastrój muzyki. Robi to skutecznie i konsekwentnie. Tylko czy nie nazbyt dużo scen rozgrywa się na klęczkach, a już czy najszczęśliwszym rozwiązaniem jest „Va, pensiero", śpiewane przez damską część chóru właśnie na kolanach? Grupa kobiet „oblanych" białymi, gubiącymi sylwetkę powłóczystymi szatami, przypomina w rezultacie chór liliputów. Zważywszy, że na drugim planie stoi chór męski w strojach równie białych, z omotanymi bielą głowami (zanadto przypominają kuchcików), powstaje obrazek nie najciekawszy. Szerokie białe czepko-przepaski pań w innych scenach też kojarzą się nazbyt współcześnie. Zresztą kostiumy nie są najmocniejszą częścią inscenizacji, choć sama scenografia Mariana Kołodzieja — surowy układ płaszczyzn wypełnionych elementami rzeźbiarsko-architektonicznymi — w pełni podkreśla wymowę dzieła. Gdyby zręczniejsze operowanie światłem wsparło scenograficzny wyraz, wówczas efekt stałby się jeszcze korzystniejszy.

„Nabucco" jest pozycją, po której obejrzeniu opuszcza się teatr z przekonaniem, że miało się szczęście obcować z wielką sztuką.

**RENATA SAS**
**Fot.: CH. ZIELIŃSKI**

W ubiegłym tygodniu, wyjątkowo w czwartek i piątek, odbyły się ostatnie koncerty przed 3-tygodniowym, austriacko-włoskim tournee naszych filharmoników. Przygotowany pod kątem wyjazdu program obejmował dwa monumentalne dzieła: II Symfonię D-dur op. 43 Jeana Sibeliusa i V Symfonię d-moll Dymitra Szostakowicza.

Afisz nie zapowiadał więc tym razem solisty, ani też „niezbędnego", w przekonaniu wielu melomanów, repertuarowego składnika wieczoru — koncertu instrumentalnego, lub jakiejś pokrewnej formy wirtuozowskiej. I to pewnie było powodem, iż czwartkowa frekwencja miała charakter właściwie symboliczny.

„Nie przychodzi się słuchać muzyki — zabrzmiały mi w uszach słowa wypowiedziane w jednym z wywiadów przez Arthura Honeggera — lecz przychodzi się podziwiać wyczyny wykonania muzycznego. Dzieło się nie liczy, tę prawdę należy podkreślić z całym naciskiem, ono jest tylko trampoliną, która ma umożliwić ocenę wirtuozostwa, ono służy jedynie mechanizmowi czy gestykulacji baletowej interpretatora".

Czyżby tak było rzeczywiście? Czyżby, faktycznie, utwór muzyczny stanowił dla słuchacza wartość drugoplanową i sam w sobie nie był w stanie dostatecznie zainteresować, przyciągnąć?

Bo przecież trudno stwierdzić, że odtworzone tego dnia symfonie nie zasługiwały na uwagę. Obaj „panowie S", to w końcu najwybitniejsi, o najbardziej imponującym dorobku, symfonicy obecnego stulecia. Ich muzyka posiada przy tym walor komunikatywności: ani Szostakowicz, ani — tym bardziej — Sibelius nie mieli bowiem skłonności awangardowych. Przeszczepili raczej do muzyki XX wieku „szaleństwo symfonizmu" w swej istocie na wskroś romantyczne.

Powstała w 1902 r. II Symfonia Sibeliusa wyróżnia się spośród innych kompozycji tego największego twórcy muzycznego Finlandii nastrojem pogodnym. Jedynie w II części, andante, dominują myśli mroczne i posępne oraz brzmienia o proweniencji — rzekłbym

## spotkania z POLIHYMNIĄ

— mahlerowskiej. Właśnie tych mahlerowskich rysów nie podkreślił, moim zdaniem, dostatecznie dyrygujący orkiestrą Tomasz Bugaj, ale to jedyny zarzut, jaki mógłbym postawić samej koncepcji wykonawczej. Więcej słów krytyki kieruję za to pod adresem orkiestrantów, szczególnie kwintetu smyczkowego. Jego gra w wielu momentach nie odznaczała się potrzebną precyzją, dokładnością, zsynchronizowaniem tworzących całość partii indywidualnych. Nie tylko najszybszym i technicznie najtrudniejszym fragmentem (scherzo), ale nawet niektórym strukturom akordowym w hymnicznych odcinkach Finału brakowało spoistości. Pozostał zatem po Sibeliusie niedosyt.

Niewiele wyżej oceniam interpretację nowocześniejszej stylistycznie (napisanej w r. 1937) V Symfonii Szostakowicza. Mimo że i tu wizja Bugaja okazała się przekonywająca (więcej lekkości, groteski, i... przymrużenia oka przydałoby się może tylko w cz. II — scherzu), to jednak znów m.in. smyczki nie w pełni stanęły na wysokości zadania. Trudno uznać za ładnie podany altówkowy temat w cz. I, czy nawet „łatwe" w realizacji unisono orkiestry. Raziły uchybienia intonacyjne wiolonczel, np. w eksponowanych, lecz „rozjeżdżających się" motywach cz. III. Cichutkie i nieśmiałe były solówki pełniącego rolę koncertmistrza Piotra Redła.

Jak fatalnego refrenu mógłbym znów użyć, powtarzanego w dwu poprzednich recenzjach zdania, że „trudno jeszcze zaprezentowaną wersję utworu uznać za eksportową. Cóż, jak państwu wiadomo, orkiestra już w drodze. Czy jedzie po artystyczny sukces, uwarunkowany wykonaniami poprawionymi, lepszymi niż te łódzkie, odnotowane przeze mnie? Oby!

**JANUSZ JANYST**

# Wkrótce DO-RE-MI

Trwają ostatnie prace przygotowawcze do V Ogólnopolskiego Festiwalu Współczesnej Twórczości Muzycznej dla Dzieci i Młodzieży DO-RE-MI, który odbędzie się w Łodzi w dniach 18—22 listopada br. Organizatorami tej interesującej nie mającej odpowiednika w innych krajach imprezy są Ludowy Instytut Muzyczny i Łódzki Oddział Związku Kompozytorów Polskich. Patronat nad festiwalem objęła w tym roku nasza redakcja.

Na 9 koncertach 45 kompozytorów polskich przedstawi ponad 120 utworów reprezentujących różne gatunki muzyczne i przeznaczonych na rozmaite składy odtwórcze. Wśród wykonawców znajdą się m. in. Młodzieżowa Orkiestra Smyczkowa z Bułgarii, zespoły kameralne z NRD, grupy rytmiki (interpretacji ruchowej) z Bielska, Poznania i Łodzi, chóry, zespoły instrumentalne i soliści z wielu miast Polski. Przewidziane są imprezy towarzyszące. Głównym miejscem festiwalowych koncertów będzie sala koncertowa Państwowego Liceum Muzycznego przy ul. Sosnowej.

**(jj)**

## POCZTA CZYTELNIKÓW DE

*List ten, przesłany do naszej wiadomości, pani Barbara Kembłowska (adres znany redakcji) skierowała do dyrektora Muzeum Włókiennictwa. Ze względu na fakt, że opisane zdarzenie dotyczy nie tylko tej placówki (mieliśmy takie sygnały), zdecydowaliśmy się na jego opublikowanie.*

*„Zachęcona felietonami-recenzjami na temat wystawy „Ach, pończoszki" (...), wybrałam się do muzeum. Pracuję aż na półtora etatu, zawsze od rana, niewiele więc mam czasu na życie kulturalne. Dotarłam do muzeum o godz. 16.10, zasmucona tym, iż pozostało mi tylko 50 minut na przyjemność obejrzenia podobno pięknych eksponatów. Oddając płaszcz do szatni, usłyszałam z ust jednej z pracownic: wszyscy się zwalają na ostatnią chwilę. Rzeczywiście, weszła spora grupa. (...) Kiedy podchodziłam do kasy, jedna z pracownic muzeum głośno oznajmiła: mają państwo jeszcze niecałe 20 minut na zwiedzanie.*

*Wszyscy wyrazili zdziwienie, część nawet oburzenie, powołując się na informację ogłoszoną w prasie i wypisaną na drzwiach muzeum, że w czwartek czynne jest ono do godz. 17. Panie w muzeum chóralnie wytłumaczyły, iż muszą jeszcze posprzątać, sprawdzić, pozamykać, a o 17 idą już do domu.*

*Po wejściu na trzecie piętro i włożeniu kapci na obejrzenie eksponatów zostało 15 minut, bo o 16,27 zaczęto już wygaszać światła. Nie pomogły protesty; pracownice tej kulturalnej placówki solidarnie demonstrowały przekonanie o swoich racjach — trzeba było wychodzić!*

*Gdy odbierałam płaszcz z szatni, a potem jak niepyszna wychodziłam o 16.30, widziałam pod drzwiami sporą grupę zdenerwowanych ludzi, których już nie wpuszczono. (...) Na jaką publiczność liczy muzeum, które zawsze można zwiedzać od rana do 16.30? Dlaczego muzeum nie otwiera swoich podwoi np. to godz. 11—18? Ogólnie te placówki narzekają na brak zwiedzających. Czy nie uważa pan, że tak ustawione godziny są jednym z powodów słabej frekwencji? (...)".*

# „Pekaes" kontra „Cefarm"

(Dokończenie ze str. 1)

Podobne opinie wyrażają też pozostali kierowcy, którzy z nudów kręcą się po ul. Zakątnej. Z jednym z nich wchodzę na teren i przyglądamy się pracy rozładowujących. Jest ich tylko dwóch, a powinno być siedmiu.

Następnie kieruję się do gabinetu dyrektora Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm" w Łodzi.

Dyrektor **Janusz Napieralski:** — Mamy najgorsze magazyny w Polsce, nie ma rampy, brakuje ludzi do rozładunku, a ci którzy są, nie chcą pracować po godzinach. W magazynie leków płynnych jest remanent od trzech tygodni i dlatego rozkładamy wszystko na razie, gdzie się da. W ciągu tygodnia sytuacja wróci do normy i wszystko będzie dobrze. Zapewniam!

**Maria Jankowska** — zastępca do spraw zaopatrzenia aptek. — Leki są dobrze opakowane i na pewno nic im się nie stanie. Te najbardziej poszukiwane kierujemy bezpośrednio do aptek. Najgorsze dla nas jest to, że część kierowców nie awizuje swoich przyjazdów i dlatego tworzy się tłok przed bramą. W IV kwartale otrzymujemy większe dostawy niż zwykle. Są to leki, które nie dotarły do nas wcześniej z winy producentów. Tak zwany „towar w drodze" stanowi 1 mld wartości, czyli prawie połowę przydziałów kwartalnych. Producenci pracują na trzy zmiany, aby wykonać plan i wysyłają towar szybko bez powiadamiania nas o dostawach. Gdyby nie było „poślizgów" z dostawami — nie mielibyśmy kłopotów.

Korek ciężarówek z lekami w łódzkim „Cefarmie" powstał więc w wyniku: braku ludzi do rozładunku, przedłużającego się remanentu w magazynie, powolnego przenoszenia towarów (leki to nie węgiel) i nie awizowanych dostaw. A właściwie co to obchodzi klientów aptek?

**W. M.**

# Telefoniczny dialog

(Dokończenie ze str. 1)

Nasz trzeci rozmówca przedstawił się, ale nie życzył sobie ujawniania nazwiska. Tym razem nie było dyskusji ani o referendum, ani o II etapie reformy. Była natomiast prośba o włączenie go do pracy jednej z łódzkich komisji referendowej.

Pan Jerzy Zakrzewski przedstawił się nie tylko z nazwiska. Przez ponad 40 lat był kowalem. Na skutek inwalidztwa musi teraz wraz z żoną, córką i wnukiem żyć z jednej renty dopóki zięć odbywa służbę wojskową. W naszym życiu społecznym dostrzega wiele niekorzystnych objawów. Jego zatroskanie wyraziło się pytaniem: **„Kto nauczy młodych pracować? Z czego żyją ci, którzy włóczą się całymi dniami po łódzkich ulicach i bazarach?"**

**„Ja jeszcze raz zaryzykuję** — stwierdził pan Edmund Goździecki — **chociaż jestem pełen obaw. Uważam bowiem, że referendum powinno dotyczyć tylko spraw politycznych, a więc problemów zawartych w pytaniu nr 2. Sprawy gospodarcze to ryzyko rządu. Jeśli rząd nie poradzi sobie — to niech bierze zabawki i odchodzi".**

Głos kobiecy: — **Jestem bardzo zezłoszczona. 960 milionów to pieniądze wyrzucone w błoto. Po co pytać? Jaki normalny człowiek nie chce poprawy warunków codziennego życia i demokratyzacji?**

**„Czy panowie macie informacje jak będą wyglądać rekompensaty?** — pyta męski głos i zaraz dopowiada: — **Powiem po balucku: Rekompensaty to pic na wodę fotomontaż. Przy tym telefonie powinien siedzieć pan Sadowski albo jego upełnomocniony przedstawiciel. Za rok przechodzę na emeryturę i dlatego mówię: nie!"**

Kolejny czytelnik to ofiara własnej nieuwagi. Jest zdenerwowany, bo nie wie, gdzie ma głosować, a przecież referendum ma odbyć się już 29 października. Wyprowadzamy go z błędu — przecież referendum **odbędzie się dopiero** 29 listopada.

**Czy nie wrócą czasy Jakuba Bermana?** — pyta starsza czytelniczka.

**Czy w dobie II etapu reformy będzie pamiętać się o ludziach niepełnosprawnych?** — niepokoi się kobieta, która w wypadku doznała uszkodzenia kręgosłupa.

Inna rozmówczyni chce się upewnić, że po referendum weźmiemy się poważnie nie tylko do naprawy gospodarki, ale także całej sfery życia społecznego, którą określa się mianem patologii społecznej.

Trudno w tej krótkiej relacji pomieścić wszystkie opinie wyrażone w czasie kilkugodzinnej rozmowy z czytelnikami „DŁ". Przeważały głosy pełne troski, obaw, ale jednocześnie nadziei, że będzie lepiej — co prawda nie jutro, nie za miesiąc, ale za kilka lat.

**(wit)**

# Dlaczego OPZZ zabiega o pozostanie Polski w MOP?

(Dokończenie ze str. 1)

pujących odpowiedzi na każde pytanie, zarówno w czasie obrad, jak i w kuluarach konferencji. W rezultacie niejednokrotnie spotykałem się z opinią, że OPZZ stanowi najbardziej oryginalną formę ruchu związkowego w krajach socjalistycznych.

**— Dlaczgo OPZZ zależy na przywróceniu naszego członkostwa w MOP?**

— Niezależnie od pewnych zastrzeżeń co do jej uniwersalności, jest to organizacja o dużym autorytecie międzynarodowym. Nie bez znaczenia są względy prestiżowe. Polska była w 1919 r. współzałożycielem tej organizacji i znajduje się w czołówce państw członkowskich pod względem liczby ratyfikowanych konwencji MOP.

Sprawą podstawową jest jednak znaczenie tej organizacji dla ochrony interesów ludzi pracy, możliwości wywierania wpływu na kształtowanie międzynarodowych norm prawa, korzystania z doradztwa prawnego i uczestniczenia w międzynarodowych przedsięwzięciach szkoleniowych. Wystarczy dla przykładu sprawa najbliższa mi z racji mego zawodu: dla pracowników morza MOP określa m. in. międzynarodowe minimalne stawki płac, normy bezpieczeństwa i normy żywieniowe. Konwencje MOP są dla OPZZ punktem odniesienia w zabiegach o polepszenie ochrony pracy, czego niedawnym przykładem jest nasza batalia o zmianę przepisów dotyczących prac związanych z azbestem i rtęcią.

Jako ruch zawodowy nie możemy się oczywiście wypowiadać co do członkostwa Polski w MOP, ale będziemy tak jak dotychczas, wywierać nacisk na pozostanie w tej organizacji. Z tych wszystkich względów OPZZ oczekuje ostatecznej decyzji rządu PRL w tej sprawie, w przekonaniu, że rząd uwzględni interesy polskich związków zawodowych i ludzi pracy i że będzie to decyzja na tak.

**Rozmawiała:**
**ROMANA KAŁECKA (PAP)**

# 60 lat OŁ PTH

**Powstały w 1927 r. Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego obchodzi w tych dniach swoje 60-lecie. Obecnie skupia on około 300 członków w Łodzi i trzech kołach terenowych, stanowiąc drugi co do wielkości oddział w kraju.**

**Wczoraj w BUL odbyło się uroczyste posiedzenie jubileuszowe OŁ PTH, z udziałem: wiceprezydenta Łodzi — Jana Nosko, wiceprzewodniczącego WRN w Sieradzu — Ryszarda Lewika i wiceprzewodniczącego WRN w Skierniewicach — Jana Jarosty.**

**Podczas uroczystości Honorową Odznaką m. Łodzi udekorowana została dr Eleonora Trzcińska, odznaką „Za zasługi dla województwa piotrkowskiego" — doc. Mieczysław Bandurka i dr Tadeusz Bojanowski, zaś odznaką „Za zasługi dla województwa skierniewickiego" — prof. Józef Śmiałowski, dr Jan Szymczak i doc. Stanisław M. Zajączkowski.**

**Zarząd Główny PTH przyznał okolicznościowe medale „Stulecie Polskiego Towarzystwa Historycznego 1886—1986" I sekretarzowi KŁ PZPR — Józefowi Niewiadomskiemu i wiceprezydentowi Łodzi — Janowi Nosko.**

**(m)**

# Z pobytu G. Spadoliniego w Polsce

28 bm. minister spraw zagranicznych Marian Orzechowski spotkał się z przebywającym w naszym kraju prezydentem Senatu Republiki Włoskiej Giovannim Spadolinim.

Omówiono polsko-włoskie stosunki, które rozwijają się szczególnie intensywnie od czasu wizyty we Włoszech przewodniczącego Rady Państwa Wojciecha Jaruzelskiego, w wyniku podjętych wówczas ustaleń. Wiele uwagi poświęcono stosunkom gospodarczym, uznając, że porozumienie zawarte z „Fiatem" przez polski przemysł motoryzacyjny powinno torować drogę do ściślejszej współpracy przemysłowej obu krajów również w innych dziedzinach.

# DZIŚ W RADIU I TV

**CZWARTEK, 29 PAŹDZIERNIKA**

**PROGRAM I**

**11.00 Koncert. 11.37 Komunikaty. 11.39 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45** Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Bel Canto dla wszystkich: Victoria de Los Angeles. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.35 Sprawozdanie z narady przedstawicieli samorządów pracowniczych. 17.00 Pogwarki nie tylko o piosence z Ireną Kwiatkowską. 17.30 Z bliska i z daleka. 17.50 Kto tak pięknie gra: z nagrań Mieczysława Kosza. 18.05 Radiowy Klub Zwolenników Reformy. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „W domu Słońca" — słuch. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Odpowiedzi na listy. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Michał Choromański: „Konrad przez C" — fragm. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Turniej orkiestr. 22.05 Sprawozdanie z narady przedstawicieli samorządów pracown. 22.15 Profesorowie i ich uczniowie: Dynasila prof. Kazimierza Wilkomirskiego. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.30 Jazzowe granie. 23.55 Północ poetów.

**PROGRAM II**

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Filharmonia radiowa. 13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Widziane z dwóch stron" — audycja Krystyny Namysłowskiej (Ł).** 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy: Z oper Karola Kurpińskiego. 14.00 Nowości muzyki reggae. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia: Marian Turwid — **„Spotkania ze sztuką". 15.10 Jazz nie tylko dla fanów. 16.00 Dzieła, style, epoki.** 16.50 H. Innes: **„Ginąca oaza". 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Recenzja Marii Hoffmann z opery F. Verdiego „Nabucco" w Teatrze Wielkim. (Łódź). 17.40 „W pracowni artysty — Henryk Czarnecki" — fragm. (Ł). 18.10 Paul McCartney — solo i w duecie (Ł).** 18.30 Klub Stereo: Zespół Yellow. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.10 Sylwetki artystów polskich. 20.50 Wiad. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 Od ragtime'u do swingu. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.35 Teatr PR: Beata Krupska — „Dlaczego noc" 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 A. Bitow: „Podróż do przyjaciela z lat dziecinnych". 23.20 Nagrania radiowe

**PROGRAM III**

11.00 Klasycy jazzu. 11.30 Mikrofon i pióro — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia: zespół Toto. 11.50 Lisa St. Aubin de Teran: „Osobowy do Mediolanu". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 W. Jaschke: „Ostatni dzień stworzenia". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Koncert jubilata — Mścisław Rostropowicz. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rockowe dygresje. 15.40 Hollywood w literackim zapisie — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Urodzeni na początku wieku — aud. 19.30 Trochę swingu. 19.50 Lisa St. Aubin de Teran: „Osobowy do Mediolanu". 20.00 Mini-max: F. M. — City of Tear. 20.45 Warsztaty literackie. 21.00 Fermata — magazyn. 21.40 „Wydarzenia" — aud. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Opera tygodnia: Giacomo Puccini — „Dziewczyna z Zachodu". 23.15 Czas relaksu. 23.50 W. Soyinka: „Czas Anomii".

**PROGRAM IV**

11.00 Dom i świat — magazyn. 12.00 Wiad. 12.05 Spotkanie z operetką. 12.30 Pierwszy, czyli o założycielach rodu. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Zabawy przy muzyce. 13.50 Małe piosenki. 14.00 Popołudnie młodych. 17.00 Wiad. 17.05 Sztuka transkrypcji. 17.55 Widnokrąg: „Gdy serce zawiedzie" — nowoczesne stymulatory. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język rosyjski. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Dziś pytanie, dziś odpowiedź — „Rośliny w domu" — aud z telefonicznym udziałem słuchaczy — tel. 44-72-71. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury „Czwórki": Czesław Kłak — „Polski Leonidas". 19.45 Kulisy scen. 20.15 Wieczór muzyki i myśli — „Przestwórca 1987" — aud. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 NURT. 22.00 Tarnowski tydzień talentów. 22.50 Gra o przyszłość: „Przyszłość Ziemi — to jej przyszłość". 23.05 Muzykoterapia. 23.30 Wiad. 23.35 „Game over — gra skończona" — rep. Melodie na dobranoc.

**TELEWIZJA**

**PROGRAM I**

9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Domator dla dzieci
10.20 „Antykwariusz Lovejoy" (1) — film prod. ang.
11.15 Domator
16.20 DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: — „Kwant" — „Superdrużyna"
17.15 Teleexpress
17.30 Rezerwiści — wojskowy pr. dok.
17.55 Refleksje — magazyn państw socjalistycznych
18.20 Sonda — Czysta gra
18.50 Dobranoc — „Przygody Tobiasza"
19.00 Czym żyje świat
19.30 Dziennik
20.00 „Antykwariusz Lovejoy" (1) — film prod. ang.
21.00 Teraz — tygodnik gospodarczy
21.30 Telewizyjny film dokumentalny — „Maria Kuncewiczowa — wspomnienia o ludziach, książkach i zdarzeniach"
22.40 DT — komentarze
23.00 Język francuski (4)

**PROGRAM II**

16.55 Język francuski (4)
17.30 „102" — magazyn kulturalno-muzyczny
18.00 **Wiadomości (Ł)**
18.30 Rewelacja miesiąca: Georges Bizet — „Carmen" (I akt)
19.30 Konsylium kliniki zdrowego człowieka
20.00 Auto — Moto — Fan — Club
20.30 Studio sport — koszykówka mężczyzn: Polska — Finlandia w ramach eliminacji do ME
21.15 Ekspres reporterów
21.30 Program dnia
21.45 Rewelacja miesiąca Georges Bizet — „Carmen" (II — IV akt)
0.05 Wieczorne wiadomości


wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SPAWACZY o wysokich kwalifikacjach zatrudni od zaraz spółka prywatna. Gwarantujemy wysokie zarobki. Możliwe jest również zatrudnienie na pół etatu lub umowę o dzieło. Tel. 74-49-91 wew. 55 lub 87-35-64. 29312 g E

WYKWALIFIKOWANĄ szwaczkę w pracowni zatrudnię (kurtki), Ruda, ul. Municypalna 8. 29368 g E

WYKWALIFIKOWANĄ szwaczkę — zatrudnię (kurtki) — Sikawa, Szczawnicka 9/11, tel. 33-69-69 — wieczorem. 29367 g E

KRAWCOWA (kurtki, spodnie) podejmie pracę — Śródmieście. 33-73-03. 29313 g E

TOKARZ podejmie pracę — sektor prywatny, 13-12-94. 29372 g E

PRZYJMĘ szycie (LZ-3, zyg-zak, rejestracja) 13-11-00. 29373 g E

MALARZY zatrudnię. 43-63-76 do 15. 29393 g E

ZATRUDNIĘ dziewiarza(rkę) na maszynę saneczkową, 48-60-87 po 18. 29374 g E

TELEWIZOR zachodni PAL/SECAM sprzedam. 57-97-93. 29298 g E

„RUBIN 714" PAL/SECAM, „Elektronik" przenośny — sprzedam. Tomaszów Maz. tel. 37-731. 37-477 29304 g E

SPRZEDAM „Stara 28" Filipiak, Przanowice, poczta Różyca 97-122 k. Kołuszek. 29371 g E

KSEROKOPIARKĘ „Nashua" — sprzedam, Łęczycka 64/66, XI piętro. 29365 g E

CEMENT sprzedam 84-51-96. 29361 g E

„HANOMAGA F-45" sprzedam. Skierniewice, tel. 41-96 lub 38-31. 29395 g E

SILNIK „Golfa" diesel — sprzedam. 57-97-93. 29299 g E

„SYRENĘ 105 L" (1980), telewizor czarno-biały — sprzedam. 87-56-80 29314 g E

„WOŁGĘ" — diesel — kupię, tel. 78-35-93 w godz. 10—18. 29396 g E

„SYRENĘ" bosto — kupię. 86-49-95. 29406 g E

„MERCEDESA 300 D" (1982) — sprzedam. Turek 54-49 wieczorem, Łódź 86-57-55. 29172 g E

„FIATA 125p" (1981) sprzedam, tel. 52-29-79. 9520 g E

POSZUKUJĘ garażu, okolice Lutomierskiej — Czarnkowskiej — Wróbla. 31-09-75. 29354 g E

GARAŻU w Aleksandrowie — poszukuję. 86-55-39. 29362 g E

PIEC c.o. węglowy (1,6 m) — kupię. 55-38-52. 29377 g E

BONY PKO — kupię. 36-36-54. 29210 g E

WIEŻĘ „Pioneer" — sprzedam. Tel. 78-22-11. 29405 g E

TELEWIZORY: „Rubin" — kolor, turystyczny video przenośne, kamerę — sprzedam. Zgierska 26, sklep pantoflarski. 29318 g E

SPRZEDAM segment do wykończenia (Teofilów) działka 450 m, w rozliczeniu dwa lub jedno mieszkanie, tel. 33-14-42 po 17. 29376 g E

PRZĘDZĘ bawełnianą 40—50 tex — sprzedam. Rzgów, Pabianicka 56. 29404 g E

KAMERĘ video, telewizor kolor, video — kupię. 52-84-39. 29320 g E

„RUBINA 714p", kożuch damski używany sprzedam. tel 43-16-92. 29398 g E

STOLARKĘ — sprzedam. 78-93-14. 29193 g E

KAMERA A-1, magnetowid G-7 „Panasonic", obiektywy 300 i 50 mm, P-SIX — sprzedam 57-84-83 28813 g E

LOKALU 25—30 m — Bałuty — poszukuję. 78-73-89 29300 g E

M-4 własnościowe zamienię na M-3 i pokój w starym budownictwie inne propozycje. — Kozietulskiego 33 po 16. 29378 g E

OBCOKRAJOWIEC poszukuje M-3 lub M-4, tel. 34-96-62. 29381 g E

CUKIERNIKA i pomoc pilnie zatrudnimy. Armii Czerwonej 85. 28387 g E

HYDRAULIKÓW — spawaczy zatrudnię. 86-26-61 28809 g E

PRYWATNY zakład tworzyw sztucznych zatrudni solidnych pracowników przy produkcji wykładzin podłogowych. tel. 51-09-75. 29352 g E

USŁUGI hydrauliczno-gazowe. 33-77-28. Bednarek. 29306 g E

ZATRUDNIĘ hydraulików-spawaczy rencistów lub emerytów na 1/2 etatu na bardzo dobrych warunkach. Sprzedam „Żuka" na części lub w całości, oraz dwukołówkę do „Żuka". 74-96-34. 29311 g E

TV „Elektron" — kupię. 52-69-52. 29302 g E

KUPIĘ pompę wodną do „Fiata 132, 1600", tel. 78-83-31 29358 g E

ZUŻYTĄ odzież skórzaną — kupię. 51-72-98. 29379 g E

KUPIĘ produkcję bez uprawnień, tel. 87-74-64. 29339 g E


Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 października 1987 roku zmarł nagle w wieku lat 46

Ś. † P.

**JANUSZ ANIOŁCZYK**

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej, nastąpi dnia 30 października 1987 roku o godz. 15.30, o czym zawiadamiają z wielkim bólem i smutkiem:

ŻONA z CÓRKAMI, SIOSTRA i BRAT

W dniu 26 października 1987 roku zmarł

**LESZEK PAWLAK**

dyrektor techniczny Państwowego Szpitala Klinicznego nr 4 w Łodzi, zdolny organizator, głęboko zaangażowany w sprawy szpitala.

W Zmarłym tracimy oddanego pracownika służby zdrowia, dobrego Człowieka i serdecznego Przyjaciela.

GRONO LEKARZY INSTYTUTU PEDIATRII AM w ŁODZI.

W dniu 26 października 1987 roku zmarł

**kol. STEFAN JAWORSKI**

wieloletni członek spółdzielni, działacz organów samorządowych, członek SD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorową Odznaką m. Łodzi, Medalem im. Jana Kilińskiego oraz wieloma innymi wyróżnieniami.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

RADA NADZORCZA, ZARZĄD, DYREKCJA, POP PZPR, ZARZĄD KOŁA SD, CZŁONKOWIE i PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI RZEMIEŚLNICZEJ „BUDOWLANA" w ŁODZI.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 29 października 1987 roku (czwartek) o godz. 12.30 na cmentarzu św. Franciszka w Łodzi, ul. Rzgowska 156.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 października 1987 roku po długiej chorobie zmarła nasza kochana Mama, Babcia, Prababcia

Ś. † P.

**GENOWEFA KĘDZIA**

LAT 84.

Uroczystości żałobne odbędą się w dniu 30 października 1987 r. (piątek) o godz. 12 w kaplicy cmentarza katolickiego św. Anny na Zarzewie, o czym powiadamiają:

CÓRKA, SYN, WNUKI, PRAWNUKI, SIOSTRY i POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 października 1987 roku, zmarł nagle w wieku 61 lat

Ś. † P.

**ANDRZEJ KUCHARZUK**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 października 1987 roku (piątek) o godz. 14.15 na cmentarzu katolickim na Radogoszczu.

Pogrążeni w smutku:

ŻONA, BRAT, RODZINA i PRZYJACIELE.

W dniu 2 listopada 1987 roku o godzinie 9 zostanie odprawiona msza św. za

Ś. † P.

**IRENĘ SZYMAŃSKĄ**

z domu LELEWSKA

w kościele św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza w Łodzi, o czym zawiadamiają:

CÓRKA z MĘŻEM

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 października 1987 roku zmarł nasz ukochany Mąż i Ojciec

Ś. † P.

**LESZEK PAWLAK**

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 29 października br. (czwartek) o godz. 15 na cmentarzu rzym.-kat. Doły.

ŻONA, SYN, SYNOWA i POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 26 października 1987 r. zmarł, przeżywszy 75 lat, ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

**WILLY WELK**

były główny księgowy Włókienniczej Spółdzielni Pracy „Taśma".

Pogrzeb odbędzie się 30 listopada br. (piątek) o godz. 14 na cmentarzu ewangelickim w Łodzi, przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamia

ŻONA z DZIEĆMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 października 1987 r. zmarła nagle, w wieku 60 lat, najdroższa Matka i Babcia

Ś. † P.

**DANUTA KOTARSKA**

z domu WOJCICKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 października br. (piątek) o godz. 12.30 na cmentarzu katolickim przy ul. Szczecińskiej 36/106. Pogrążona w smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 października 1987 roku zmarł nasz Ojciec

Ś. † P.

**ANTONI ZAWADZKI**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 października 1987 roku (piątek) o godz. 13.45, na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej.

Pogrążeni w smutku

SYNOWIE z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 października 1987 roku zmarła, przeżywszy lat 50

Ś. † P.

**DANUTA GRUSZCZYŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 października 1987 roku (piątek) o godz. 13 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie.

MĄŻ, SYN z ŻONĄ i WNUCZEK.

W dniu 27 października 1987 r. zmarła po długiej chorobie nasza najukochańsza Córka, Mamusia, Siostra i Babcia

Ś. † P.

**IRENA WILCZYŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 października br. (piątek) o godz. 13 na cmentarzu św. Anny na Zarzewie.

Pozostaje w nieutulonym żalu

RODZINA

MIĘDZYWOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „SIÓDEMKA"
w Łodzi, al. Kościuszki 93
ZAKŁAD INFORMATYKI i SYSTEMÓW KOMPUTEROWYCH

# ◆ POLECA ◆

po najniższych cenach w kraju:

- mikrokomputery 8-, 16-, 32-bitowe najwyższej jakości renomowanych firm z całego świata,
- urządzenia peryferyjne:
  - drukarki — również 24-igłowe i laserowe,
  - streamery,
  - napędy dyskowe 3", 5.25",
  - monitory monochromatyczne, kolorowe, EGA, HEGA VGA,
  - karty rozszerzenia pamięci,
  - kontrolery,
  - dyski twarde typu Winchester 20 MB, 40 MB, 60 MB, 80 MB,
- systemy wielodostępne i lokalne sieci mikrokomputerowe:
  - MULTI-LINK,
  - D-LINK,
  - XENIX,
- materiały eksploatacyjne:
  - dyskietki 5.25" MD2-D,
  - dyskietki 5.25" MD2-HD,
  - dyskietki 3" CF2,
  - dyskietki 3.5" MF 2-DD,
  - taśmy barwiące do wszystkich typów drukarek STAR i NEC.

Termin realizacji zamówień natychmiast po złożeniu zamówienia.

BEZPŁATNIE: szkolenia, kursy, zestawy oprogramowania narzędziowego i użytkowego — przy dostarczeniu kompletnych systemów.

PROPONUJEMY również na wszelkiego rodzaju mikrokomputery programy wspomagające zarządzanie przedsiębiorstwem:
— system finansowo-księgowo-kosztowy,
— system zbytu i zaopatrzenia,
— system technicznego przygotowania produkcji,
— system materiałowy,
— system kadrowy i kadrowo-płacowy (również dla pracowników akordowych).

Wymienione systemy pracują w wersjach sieciowych i wielodostępnych.

Wszelkich informacji udzielamy codziennie (prócz sobót) w siedzibie zakładu w Łodzi, przy al. Kościuszki 101 tel. 36-51-00 w godz. 8—16. 2202-k

---

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMIKI BUDOWLANEJ
z siedzibą w Andrespolu, ul. Rokicińska 125

OFERUJE DO SPRZEDAŻY WOLNORYNKOWEJ

- cegłę wapienno-piaskową pełną 1 NF (250×120×65) oraz
- cegłę wapienno-piaskową drążoną 3NFd (120×250×220)

z ZAKŁADU w ŁODZI, ul. SIANOKOSY 8

- cena cegły wapienno-piaskowej 1NF za 1000 szt.: klasa 150, cena zaopatrzenia 17.100 zł, cena rynkowa 18.270 zł, klasa 100, cena zaopatrzenia 15.350 zł, cena rynkowa 16.430 zł, klasa 75, cena zaopatrzenia 12.260 zł, cena rynkowa 13.450 zł,
- cena cegły wapienno-piaskowej 3NFd za 1000 szt., klasa 150, cena zaopatrzenia 42.000 zł, cena rynkowa 44.490 zł, klasa 100, cena zaopatrzenia 39.350 zł, cena rynkowa 41.700 zł, klasa 75, cena zaopatrzenia 36.920 zł, cena rynkowa 39.150 zł.

Za każde 1000 szt. załadowanej cegły odbiorca uiszcza opłatę 480 zł bez względu na klasę cegły.

Bliższych informacji udziela dział zbytu ŁPCB z siedzibą w Andrespolu, ul. Rokicińska 125, tel. 131-064, wewn. 61, 131.155.

2335-k

---

ZAKŁADY WYTWÓRCZE SPRZĘTU ROLNICZEGO WZGS „SCh"
w ŁODZI, ul. ŻELIGOWSKIEGO 32/34
OGŁASZAJĄ
II PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nw. pojazdów:

1. Samochód „Żuk" A-11, nr fabr. 211087, rok prod. 1975, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 95.000 zł.
2. Samochód „Żuk" A-05, nr fabr. 97604, rok prod. 1970, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 118.750 zł.
3. Samochód „Robur — furgon" LO 3000, nr fabr. 29818-3813, rok prod. 1978, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 233.850 zł.
4. Samochód „Nysa 501", nr fabr. 1010049, rok prod. 1966, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 98.600 zł.

Pojazdy można oglądać:
— samochody „Żuk" i „Robur" w Bazie Sprzętu i Transportu ZWSR w Aleksandrowie, ul 22 Lipca 99/101;
— samochód „Nysa" w Oddziale Produkcyjno-Doświadczalnym ZWSR w Łodzi, ul Zbąszyńska 3/5 — codziennie w godz. 9—13.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia o godz. 10 na terenie BSiT w Aleksandrowie.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie BSiT w Aleksandrowie, najpóźniej w dniu przetargu do godz 9.

Braków występujących w osprzęcie i wyposażeniu samochodów nie uzupełniamy

Nie ponosimy również odpowiedzialności za ukryte wady techniczne.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

2346-k

---

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „LIDO"
w Łodzi, ul. Wólczańska 66

# zatrudnią pracowników

na stanowiskach:

- dziewiarz,
- hydraulik,
- ślusarz remontowy,
- ślusarz narzędziowy,
- mechanik maszyn szwalniczych,
- elektromonter,
- brakarz dzianin,
- barwiarz,
- robotnik transportu,
- pomoc w oddziale produkcji,
- sprzątaczka sal produkcyjnych,
- portier rewident.

Informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego — Łódź, ul. Wólczańska 66, tel. 32-83-60 w. 204. Zakład nie przyjmuje po porzuceniu pracy. 5529k-

---

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ ŁÓDŹ-POLESIE

# zatrudni

do nowej przychodni specjalistycznej przy ul. Balonowej w osiedlu Retkinia-Południe

LEKARZY SPECJALISTÓW
z zakresu:

- okulistyki,
- neurologii,
- laryngologii,

oraz

- lekarzy stomatologów,
- masażystę.

Szczegółowych informacji udzielają: z-ca dyrektora ds. opieki zdrowotnej, ul. Zakątna 90, tel. 32-33-99 i dział spraw pracowniczych, ul. Zakątna 90, tel. 32-85-05. 5683-k

---

KSP „OŚWIATA"
Oddział we Wrocławiu
organizuje
KURSY 2-TYGODNIOWE
połączone z wczasami w Karpaczu i Przesiece w I kwartale 1988 roku:

- tkactwa artystycznego,
- kierowników zakładów gastronomicznych,
- ajentów handlowych,
- kwiaciarstwa-bukieciarstwa,
- kwalifikacyjne na tytuł czeladnika lub mistrza we wszystkich zawodach,
- pedagogiczne dla rzemieślników.

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA.
Zgłoszenia przyjmuje KSP „Oświata" Oddział we Wrocławiu: — ul. Kolejowa 38, telefon 364-49, — ul. Ruska 46, tel. 44-25-64 lub 377-77.

2320-k

---

system
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE Sp. z o.o.

CENTRUM MINIKOMPUTEROWE
PROWADZI:
jako jedyne w Warszawie, SALON SPRZEDAŻY MINIKOMPUTERÓW
OFERUJE
przedsiębiorstwom oraz osobom prywatnym po konkurencyjnych cenach:

- duży wybór konfiguracji sprzętu kompatybilnego XT/AT,
- bogaty zestaw drukarek,
- minikomputery serii Amstrad — Schneider,
- inne (ATARI, COMMODORE, SPECTRUM).

Przedsiębiorstwo prowadzi również SKUP sprzętu. Warszawa, ul. Wolska, róg ul. Młynarskiej (przejście podziemne — obok Domów Centrum Wola), tel. 32-80-93, godz. 11—19. Telex — 817819 PWS pl.

368-k

---

ŁÓDZKIE ZAKŁADY ZABAWKARSKIE „SPÓJNIA"
Spółdzielnia Pracy w Łodzi,
ul. Rewolucji 1905 roku nr 59

# POSZUKUJĄ

wykonawcy form do przetwórstwa tworzyw metodą WTRYSKU I WYTŁACZANIA Z ROZDMUCHEM, na podstawie wzorów kształtek i dokumentacji, będących w posiadaniu spółdzielni.

Spółdzielnia nawiąże współpracę z przedsiębiorstwami państwowymi, spółdzielniami, rzemieślnikami i osobami fizycznymi.

Niezbędnych informacji udzieli dział głównego technologa spółdzielni, pok. nr 16 lub telefonicznie, tel. 33-19-67, 32-43-21 w. 13. 1323-k

---

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „KOMES" w SŁUBICACH

# ZATRUDNIĄ

głównego księgowego.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne,
- 8 lat pracy zawodowej, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym,
- nie ukończone 40 lat życia,
- referencje konieczne.

ZAPEWNIAMY MIESZKANIE.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 5995-k

---

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ
Łódź-Górna, ul. Lubelska 9/11

# ◆ ZATRUDNI ◆

4 kierowników Rejonów Obsługi Mieszkańców.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie budowlane bądź ekonomiczne plus 8-letni staż pracy, w tym 4-letni na stanowisku kierowniczym. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych, pokój nr 29/30, tel. 84-44-62. 5722-k

---

## NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ leśną sprzedam notarialnie. 86-10-93 9518 g

## KUPNO-SPRZEDAŻ

ANTYKWARIAT Naukowy, pl. Wolności 10/11, tel. 33-40-20 kupuje i sprzedaje wydawnictwa z różnych dziedzin wiedzy — stare książki, czasopisma, sztychy, szpargały oraz reprinty (wierne podobizny rzadkich druków). 5512 g

## LOKALE

MIESZKANIA nie umeblowanego, na jeden rok — poszukuję. Tel. 33-38-77 godz. 17—20. 26729 g

POKÓJ niekrępujący dla samotnej lat 48—55. Bystrzycka 7, przy Telefonicznej. 9154 g

ZAKWATERUJĘ dziewczynę. 34-95-71. 28380 g

## NAUKA

MATEMATYKA, fizyka 43-88-16. Rola-Rulski. 25036 g

MATEMATYKA, 51-74-10 mgr Pluskowski. 25244 g

TECHNIK ekonomista, 45 lat, rencista, praktyka w handlu prywatnym i rzemiośle podejmie pracę, poprowadzi rachunkowość firmy prywatnej, przyjmie drobne prace manualne, inne propozycje. Listy 25400 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

## USŁUGI

KOŻUCHY farbujemy, czyścimy w trocinach. Al. Mickiewicza 41. Lerczyński. 10523 g

USŁUGI kserograficzne. Instytucjom rachunki. Maciejewska, Łęczycka 64/66, piętro XI. 23515 g

COLOR — naprawa. 55-24-56 Muszyński. 22818 g

TELEPOGOTOWIE, Rosiak, 43-28-67. 7633 g

TELENAPRAWA Brzozowicz. 33-16-76. 8635 g

VIDEO STUDIO profesjonalne, rejestracja kamerą video. Trzeciak. tel. 55-38-56, 38-65-90. 8498 g

ANTENY, instalacje TV inż. Marszałek, 33-10-54 21117 g

PAL/SECAM przestrojenia, inż. Robakiewicz 78-94-06, Pierwiosnków 2 19367 g

DEKODERY PAL/SECAM instaluję. Przestrajam komputery, magnetowidy, inż. Kamiński. tel. 48-13-37. 8565 g

ANTENY TV — instalacja. 33-22-95, Palpuchowski. 9022 g

WYCISZANIE drzwi, zabezpieczanie, zapinki okienne. Przybylski, 51-05-06. 27726 g

WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi (zamki specjalne, blacha, blokady), drzwi harmonijkowe, żaluzje przeciwsłoneczne, układanie parkietu. Rachunki instytucjom. 57-05-39 Hajman. 27289 g

TAPETOWANIE, malowanie. 86-28-77, Żychalski. 28399 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki. Simińska, 74-77-94. 8671 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki. Wiecka, 74-77-94 8670 g

MYCIE okien, sprzątanie — rachunki. 36-55-40, Jachowicz. 6759 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 86-49-95. Marciniak. 8248 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Antczak, 43-24-18. 20768 g

PRANIE dywanów, wykładzin, tapicerki agregatem podciśnieniowym 43-47-81. Drobnik. 23379 g

NAJNOWOCZEŚNIEJSZE pranie dywanów, tapicerki. 36-60-14. Faustmann. 24394 g

DYWANY, tapicerkę czyścimy metodą piorąco-ssącą. 86-53-67. Bednarska. 24971 g

UKŁADY wydechowe. Nadkola. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 23472 g

KONSERWACJA samochodów. Nadkola. Nowotki 144. Wójcik. 24755 g

WYSTROJE wnętrz — boazerie. 48-91-94 Czepil. 25801 g

BOAZERIE, zabudowy, drzwi przesuwane montuję. Skąpski. 51-16-89. 26477 g

TELENAPRAWA, Jeziorski 57-63-61. 26476 g

CZYSZCZENIE dywanów tapicerki, instytucjom rachunki. Mazurek. 55-62-83. 8174 g

WYCISZANIE drzwi, blacha zamki, zapinki. 43-70-05 Przybylski. 23419 g

TĘPIMY gryzonie, robactwo. Gwarancja, rachunki. 52-03-14 Kowalik. 25848 g

---

STELAŻE pod materace wykonuje, tel. 46-29-87 Warszawa, Lubaszka. 23382-g

## „Zielone świadectwo urodzenia"

# Najpierw dla przedszkolaków

Osiedle mieszkaniowe Radogoszcz-Wschód to kiepska komunikacja brak telefonów w mieszkaniach wykopki brak sklepów Jednak powoli to nowe i ładnie położone osiedle zaczyna się zagospodarowywać Z pewnością ważnym akcentem będzie posadzenie drzewek przy przedszkolu nr 211.

Jutro o godz. 15 30 przed blokiem nr 201 przy ul. Nastrojowej 12. gdzie mieści się przedszkole, dziedzi z pomocą rodziców — w ramach akcji „Dziennika Łódzkiego" — posadzą swe „zielone świadectwa urodzenia". Kilkadziesiąt drzewek zakupiła spółdzielnia „Lokator", będąca gospodarzem terenu.

W. M.

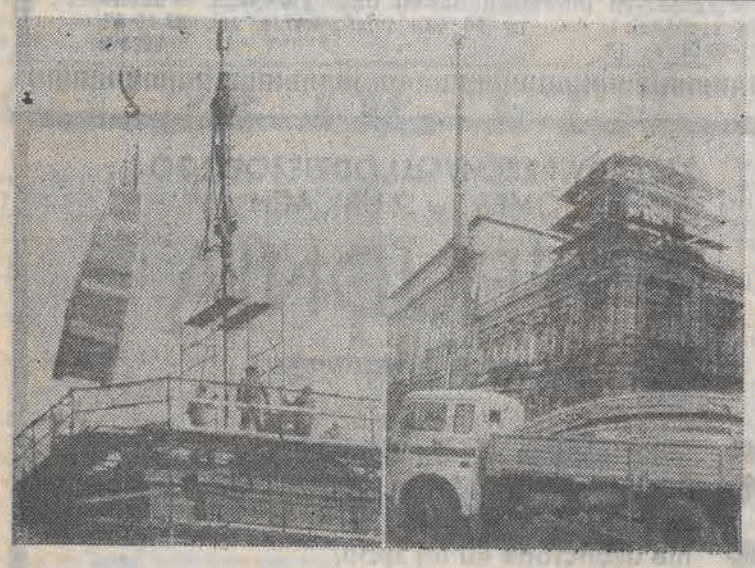

**Duże zainteresowanie łodzian wzbudzał wczoraj potężny dźwig, stojący na skrzyżowaniu ulic Piotrkowskiej i Moniuszki. Transportował on na dach Banku Handlowego SA potężne łuki drewniane. Zostaną one pokryte blachą miedzianą i w taki sposób Pracownie Konserwacji Zabytków zrekonstruują kopułkę zdobiącą od lat dach budynku przy ul. Piotrkowskiej 74.**

**(bar)**

**Fot.: A. WACH**

## W kilku zdaniach

● **Przegląd filmów o sztuce** — dziś o godz. 16.30 w Muzeum Sztuki (ul. Więckowskiego 36) **W programie: „Okres klasyczny w Grecji", „Piramidy starożytnego Egiptu", „Wielki ołtarz Zeusa" i „Anno Domini" (film o architekturze romańskiej w Polsce).**

● **Wieczór autorski Tadeusza Matuszaka, laureata konkursu „Debiuty '87"** — dziś o godz. 17 w Centrum Kultury Młodych (ul. Lokatorska 13).

● **Towarzystwo Polsko-Japońskie — Oddział w Łodzi zaprasza wszystkich chętnych na kurs języka japońskiego.** Zajęcia odbywają się w poniedziałki i czwartki w godz. 17—18.30 w gmachu Chemii Spożywczej PŁ (ul. Stefanowskiego 4/10). Zapisy i informacje — na kursie lub w siedzibie TPJ (Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne pl. Wolności 14) w każdy wtorek w godz 18—20.

## Powiało zimą...

Wczoraj rano na wielu dachach pojawił się szron, a niektórzy łodzianie mieli trudności z uruchomieniem swoich samochodów. Jak nas poinformowano w stacji meteo na Lublinku, najchłodniej było o godz. 7, kiedy zanotowano temperaturę minus 2,1 st. C. W południe ociepliło się (plus 5,6 st. C), ale wrażenie zimna potęgował silny południowo-wschodni wiatr, wiejący ze średnią prędkością 7 m/sek. Maksymalna prędkość wiatru dochodziła nawet do 13 metrów na sekundę.

**(bar)**

## Z sądu

### SKAZANI ZA ZGWAŁCENIE

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi odpowiadało wczoraj dwóch młodych mężczyzn oskarżonych o dokonanie gwałtu na 17-letniej dziewczynie w Pabianicach w nocy z 14 na 15 lipca. Uczestniczyło w nim jeszcze dwóch nieletnich, którzy odpowiadać będą w odrębnym postępowaniu.

Skazani zostali: **25-letni Krzysztof O.** (żonaty, ojciec 5-letniego dziecka, zatrudniony w zakładach remontowych) **na 5 lat pozbawienia wolności, a 18-letni Piotr A.** (zatrudniony w „Polamie") **na 4 lata. Obydwaj zostali pozbawieni praw publicznych na okres 3 lat.**

Wyrok jest nieprawomocny.

**(zk)**

# CSOP w rocznicę Wielkiego Października

Przed zbliżająca się 70 rocznicą rewolucji październikowej wczoraj w Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im. L. Waryńskiego w Łodzi otwarto wystawę pt. „Braterstwo broni". Eksponaty na niej zgromadzone są plonem konkursu ogólnopolskiego pn. „Przyjaźń — braterstwo broni — braterstwo pracy".

Otwarcia wystawy dokonał komendant CSOP — płk dr **Z. Rożko**, a ekspozycję prezentował ppłk dr **Zbigniew Pytasz**, główny autor wystawy.

Również wczoraj w CSOP odbyła się konferencja popularnonaukowa nt. „Historyczne i współczesne aspekty Wielkiego Października".

**(J. kr.)**

# Jak pracuje handel w piątek, sobotę i niedzielę

W związku ze zbliżającym się Dniem Zmarłych, Sztab ds. Zaopatrzenia Rynku ustalił następujące godziny pracy łódzkich placówek handlowych podczas najbliższych trzech dni:

■ **W PIĄTEK (30 października)** wszystkie sklepy prowadzące sprzedaż świec i zniczy a także kwiaciarnie pracować będą o godzinę dłużej jednak nie później niż do godz. 20. Pozostała sieć handlowa pracuje jak w każdy roboczy dzień tygodnia.

■ **W SOBOTĘ (31 października)** przypada wolny dzień dla handlu, więc jak w każdą wolną sobotę pracować będą dyżurujące sklepy spożywcze, mięsne oraz domy handlowe i towarowe. Kwiaciarnie i sklepy ze zniczami czynne będą w godz. 8—15; oprócz dyżurujących pracować będą dodatkowo (w godz. 7—19) wszystkie kioski „Ruchu" znajdujące się w okolicach cmentarzy.

■ **W NIEDZIELĘ (1 listopada)** czynne będą, jak w każdą niedzielę, placówki dyżurujące; kwiaciarnie pracować będą w godz. 8—14, a kioski „Ruchu" w pobliżu cmentarzy — w godz. 7—19.

Ponadto „Społem", WSOP i „Ruch" uruchomią w sobotę i niedzielę w okolicach cmentarzy punkty sprzedaży kwiatów, świec i zniczy (godz. 8—17).

**(bar)**

# Mniej pożarów - większe straty

W I półroczu tego roku w woj. łódzkim zanotowano 468 pożarów które spowodowały straty w wysokości prawie 64 i pół miliona zł. W tym samym okresie ubiegłego roku pożarów było 504 a straty oszacowano na ponad 51 mln zł. Wynika z tego że pali się mniej obiektów, ale straty są większe.

Do najczęstszych przyczyn powstawania pożarów trzeba zaliczyć nieostrożność osób dorosłych (210 wypadków) wady w urządzeniach elektrycznych (75 wypadków) i w urządzeniach ogrzewczych (64 wypadki).

Za naruszenie zasad bezpieczeństwa pożarowego zastosowano o 40 proc. więcej kar niż w roku ubiegłym. W wypadku Zakładu Usług Przemysłowych nr 2 przy ul. Tuwima 98, należącego do spółdzielni pracy „Minol" w Warszawie, sięgnięto po środek ostateczny — zakazano dalszej jego działalności.

Niestety, w naszym województwie od dłuższego czasu brakuje wody do celów gaśniczych. Dotyczy to zwłaszcza terenów wiejskich. Bez wody mamy 62 miejscowości, a w 140 wypadkach jej zasoby są ograniczone. Tylko w 176 miejscowościach (na 378) wody jest pod dostatkiem. Największe braki w zaopatrzeniu w wodę występują w północnej części województwa, w gminach Parzęczew, Głowno, Zgierz. Korzystna sytuacja jest w gminach Pabianice, Rzgów i Brójce.

Te sprawy będą dziś tematem wspólnego posiedzenia Komisji Prawa i Porządku Publicznego RN m. Łodzi oraz Komisji Prawa i Praworządności KŁ PZPR.

**W. M.**

# Z kroniki MO

### MAMUSIA

25 bm. o godz. 11.30 mieszkanka ul. Batalionów Chłopskich zawiadomiła III Komisariat MO o zaginięciu jej 7-letniego syna. Jak oświadczyła, ostatni raz widziała go trzy dni wcześniej, kiedy to poszedł rzekomo w odwiedziny do kolegi mieszkającego w sąsiednim bloku.

Natychmiast rozpoczęto poszukiwania, angażując do nich znaczne siły milicyjne. Chłopca odnaleziono w... Pogotowiu Opiekuńczym. Okazało się, że w dniu rzekomego zaginięcia chłopiec po powrocie do domu nie zastał nikogo, a że nie miał kluczy — wrócił do szkoły. Stamtąd skierowano go właśnie do placówki opiekuńczej. Jak ustaliła milicja, matka raczyła się w tym czasie alkoholem.

### „STACZE" PRZED KOLEGIUM

27 października funkcjonariusze DUSW Łódź-Śródmieście przeprowadzili akcję skierowaną przeciwko osobom podejrzanym o wykupywanie, w celach spekulacyjnych, atrakcyjnych tkanin. M. in. w sklepie firmowym ZTK „Teofilów" przy ul. Piotrkowskiej 125 zatrzymano 26 „staczy". Prawie wszyscy byli nietrzeźwi, mimo iż rzecz działa się wczesnym przedpołudniem. Sporządzono przeciwko nim wnioski do kolegium.

**(ab)**

## Wczoraj...

**...przy ul. Dzierżyńskiego 33 oddano do użytku nową siedzibę III Komisariatu MO, gdzie będzie się również mieścić poleska filia Wydziału Paszportów WUSW. Obiekt powstał w ciągu 18 miesięcy, przy znacznym wkładzie pracy społecznej. W uroczystości otwarcia udział wzięli przedstawiciele łódzkich władz z I sekretarzem KŁ PZPR — Józefem Niewiadomskim.**

**(ab)**

• ▲ •

...w sali łódzkiego „Skogaru" odbyła się I Wojewódzka Konferencja ORMO W trakcie obrad podsumowano dotychczasową działalność organizacji w woj. łódzkim wytyczono kierunki działań na przyszłość oraz dokonano wyboru wojewódzkich władz ORMO. **(ab)**

• ▲ •

**...25-lecie działalności obchodził Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Budownictwa w Łodzi zrzeszający wynalazców i racjonalizatorów z 58 przedsiębiorstw i zakładów. W okresie minionego ćwierćwiecza ich dorobek, to 2,5 mld zł zaoszczędzonych w budownictwie dzięki wdrożeniu wynalazków i rozwiązań racjonalizatorskich. (wit.)**

• ▲ •

...Rada WPZZ w Łodzi obradowała na temat bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach województwa łódzkiego. Referat poświęcony temu zagadnieniu przedstawił dr Henryk Sulat — przewodniczący Komisji ds. Ochrony Zdrowia i Środowiska. **(wit.)**

• ▲ •

**...obradował Zespół ds. Patriotycznego Wychowania Obronnego Młodzieży Komisji Ideologicznej KŁ PZPR. Oceniano jak w łódzkich szkołach ponadpodstawowych (licealnych i zawodowych) prowadzi się z młodzieżą zajęcia patriotycznego wychowania obronnego. (j. kr.)**

• ▲ •

...w siedzibie Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej w Łodzi odbyła się, z inicjatywy łódzkiego Oddziału Doskonalenia Nauczycieli i TKKŚ, wojewódzka konferencja metodyczna nauczycieli religioznawstwa. Przedmiotem dyskusji była ocena przydatności i realizacji programu nauczania tego nowego przedmiotu w szkołach łódzkich. **(n)**

## Przepraszamy

We wczorajszej notatce dotyczącej odznaczeń dla łódzkich spółdzielców znalazł się przykry błąd — zniekształceniu uległo nazwisko **Lecha Szatkowskiego**, udekorowanego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Przepraszamy.

## Idzie o dobry

**Skrajni zwolennicy reformy gospodarczej twierdzą, iż w zupełności wystarczyłyby nam trzy ministerstwa: zdrowia, szczęścia i pomyślności.**

Wyroby mleczarskie są coraz świeższe. 23 października w sklepie nabiałowym przy Piotrkowskiej 101 sprzedawano kefir z datą 22 października. W kąciku stał także kontenerek tego zdrowego mlecznego napoju z datą 24 bm. — O ten będzie świeży - skomentowała to starsza pani - Naszykowany już chyba na jutro.

Był rzeczywiście świeży i pachniał perfumami albo mydłem.

**W aptece przy ul. Nicianianej 15 nasza czytelniczka dowiedziała się, że jest w sprzedaży poszukiwany przez nią od dawna lek „Sachol" w żelu Powiedziano jej, że będzie go mogła kupić nieco później, kiedy lek zostanie wypakowany Czytelniczka nie wiedziała jak długo przyjdzie jej czekać, zatelefonowała więc do informacji o lekach, żeby dowiedzieć się, czy przypadkiem „Sacholu" nie „rzucili" gdzieś jeszcze, jednakże w informacji powiedziano, że leku nie ma w całej Łodzi i że od dawna żadna apteka go nie dostała.**

**Mamy w związku z tym dwa wnioski racjonalizatorskie: wypakowywać leki od razu po ich dostarczeniu do apteki i utworzyć informację, w której panie z informacji mogłyby weryfikować posiadane informacje.**

Z ogłoszenia w „DŁ": „Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Oczyszczania Miast OBROM w Łodzi ( ) zatrudni natychmiast inżynierów i techników (również absolwentów Politechniki Łódzkiej) na stanowiskach (...) w pionie konstrukcyjnym i badawczym"

Absolwenci PŁ powinni być niepomiernie wdzięczni OBROM za nostryfikację dyplomów i zaliczenie — choć z pewnymi zastrzeżeniami bo jednak w nawiasie — do grona inżynierów i techników.

**Podłódzka firma polonijna chciała zamówić dla swych pracowników obiady lub posiłki regeneracyjne w także podłódzkiej niewielkiej jadłodajni, znanej z bardzo dobrej i niedrogiej kuchni. Właścicielka chętnie by na to przystała. Zyskałyby obie strony, obie zapłaciłyby także stosowny podatek. Cóż z tego? Urzędnik, od którego zależy zgoda na takie rozszerzenie działalności jadłodajni uważa, że restauratorka za dużo zarobi. Według przepisów którego etapu?**

**do widzenia!**

**NASZE TELEFONY: 33-41-10, 33-37-47**

## Co gdzie kiedy

### WAŻNE TELEFONY

| | |
|---|---|
| Pogotowie Ratunkowe | 999 |
| Straż Pożarna | 998 |
| Pogotowie MO | 997 |
| Informacja służby zdrowia | 36-15-19 |
| Informacja kolejowa | 36-55-55 |
| Informacja telefoniczna | 913 |
| Informacja PKS Dw Centralny | 31-97-06 |
| Informacja kulturalna | 32-84-03 |
| Informacja PKO | 36-32-11 |
| Pogotowie wodociągowe | 78-35-46 |
| Pogotowie energetyczne: Łódź Północ | 74-34-35 |
| Łódź Południe | 74-28-19 |
| Pogotowie gazowe | 74-55-23; 74-66-99; 992 |
| Pogotowie dźwigowe | 74-87-66; 74-40-41 |

**TELEFON DLA RODZICÓW** — 33-24-99 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

**TELEFON ZAUFANIA** — 33-37-37, w dni powszednie w godz. 18—7, w dni wolne od pracy całą dobę

**MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA** — 33-50-66 — od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

**TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową** czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40 33.

**ANONIMOWI ALKOHOLICY** — tel dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek - piątek — 17—18).

**WSZYSTKO O AIDS** — 33-81-26 w godz. 15—7.

### TEATRY

**NOWY** — godz. 10, 13 „Chłopiec z gwiazd"

**MAŁA SALA** — godz. 19 „Ścisły nadzór"

**JARACZA** — godz. 11 „Pan Jowialski"

7.15 — godz. 18.15 „Bye, bye Jonasz"

**MAŁA SCENA** — godz. 19.15 — „Tułacze".

**POWSZECHNY** — godz. 10 „Niedźwiedź króla Gniewobora"

**MUZYCZNY** — godz. 11 „Śpiąca królewna"

**ARLEKIN** — godz. 17.30 „O Skrobku, krasnoludkach i o sierotce Marysi".

### MUZEA

**HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO** (Gdańska 15) godz. 11—17

**ODDZIAŁ RADOGOSZCZ** (Zgierska 147) godz. 9—16

**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolności 14) godz. 10—17

**HISTORII MIASTA ŁODZI** (ul. Ogrodowa 15) godz. 11—15

**WŁÓKIENNICTWA** (Piotrkowska 282) godz. 10—17

**SZTUKI** (Więckowskiego 36) — godz. 12—19

**MIASTA ZGIERZA** (Dąbrowskiego 21) godz. 10—15

**MIASTA PABIANIC** (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—15

• ▲ •

**ZOO** — czynne od 9 do 17, kasa do 16.

**OGRÓD BOTANICZNY** — czynny od godz. 9 do zmroku.

### KINA

**BAŁTYK** — „Jak to się robi w Chicago" — USA od lat 15 — godz. 10, 12 14.15, 16.30, 18.45. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaną listą dialogową: „Betty Blue" — franc. od lat 18 — godz. 20.30

**IWANOWO** — „Jak to się robi w Chicago" — USA od lat 18 — godz. 15, 17.15, 19.30.

**PRZEDWIOŚNIE** — „W zawieszeniu" — pol. od lat 18 — godz. 15, 17, 19

**POLESIE** — „Sposób na wakacje Bolka i Lolka" — pol. b.o. godz. 15, „Tootsie" — USA od lat 15 — godz. 16.45, 18

**WŁÓKNIARZ** — „Misja specjalna" pol. od lat 15 — godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaną listą dialogową: „Betty Blue" — franc. od lat 18 — godz .21.30

**WOLNOŚĆ** — „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy — USA od lat 12 — godz. 10, 12.15, 15, 17, 19.

**WISŁA** — Przegląd filmów reż. Janusza Kijowskiego, „Maskarada" godz. 17.30, 19.30, „Pół żartem, pół serio", USA od lat 12, godz. 10, 12.30, 15.

**ZACHĘTA** — Seans zamknięty — godz. 10. „Obcy — decydujące starcie" — USA od lat 15 — godz. 13, 16, 19.

**ŚWIATOWIT** — **HOTELOWE** — „Pociąg do Hollywood" — pol. od lat 15 — godz. 18.

**STUDIO** — „Misja" — ang. od lat 15 — godz. 17, 19.15.

**STYLOWY** — „Wsi moja sielska, anielska" — czes. od lat 12 — godz. 17, „Życie wewnętrzne" — pol. od lat 18 — godz. 19.

**TATRY** — **MAŁE-STUDYJNE** — DKF — godz. 18 — seans zamknięty

**DKM** — „Christine" USA od lat 18 godz. 17, 19

**OKA** — „Mistrzyni Wu-Dang" — chiński od lat 15 godz. 13.30, 16, 18.30.

**GDYNIA** — Kino non stop — od godz. 9—22, „Lubię nietoperze" — pol. od lat 18

**HALKA** — „Critters" — USA od lat 12 — godz. 16, 18.

**MŁODA GWARDIA** — „Między ustami a brzegiem pucharu" — pol. od lat 15 — godz. 10, 14.30, 17, 19.30, „Cudowna czapeczka" — czes.-NRD b.o. godz. 12.30

**MUZA** — „Nie kończąca się opowieść" — RFN, b.o. godz. 16, „Gliniarz z Beverly Hills" — USA od lat 18 — godz. 18.

**1 MAJA** — „Odnaleziony skarb" węg. b.o. godz. 16, „Cienie śmierci" jap. od lat 18 godz. 18

**POKÓJ** — Seanse zamknięte — godz. 8.30, 11.30, 12.30 „Świadek mimo woli" — USA od lat 18 godz. 10, „Cudowne dziecko" — pol.-kanad. b.o. — godz. 17.

**ROMA** — „Elektroniczny morderca" — USA od lat 15 godz. 10, 16.30, 19. Seans zamknięty — godz. 12.30

**STOKI** — „Godzina pąsowej róży" pol. b.o. godz. 16, „Walka o ogień" — kanad.-franc. od lat 18 — godz. 18.

**ŚWIT** — „Fala" — pol. od lat 18 — godz. 16, „Niesamowity jeździec" — USA od lat 15 — godz. 18.

**TATRY** — „Odnaleziony skarb" węg. b.o. godz. 15.30, „Mewy" pol. od lat 15 godz. 17.30, 19.30

### APTEKI

Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a, Piotrkowska 67.

Pabianice - Armii Czerwonej 7, Konstantynów - Sadowa 10, Głowno - Łowicka 63

Aleksandrów — Kościuszki 4, Ozorków — Armii Czerwonej 67, Zgierz — Sikorskiego 16; Dąbrowskiego 10.

### DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 79)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Doraźna pomoc okulistyczna Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17 do 7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-33-73 w. 68.

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75, sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47: społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-9[illegible] dz łączności z czytelnikami, interwencji i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.